NUMER 90.

DZIENNIK POWSZECHNY

$\frac{9}{21}$ Kwietnia 1863 r.

BIURO REDAKCJI:
Krakowskie-Przedmieście
Nr. 415.
Artykuły nadsyłane do zamieszczenia w Dzienniku nie zwracają się.

Pismo Urzędowe, Polityczne i Naukowe.

PRENUMERATA:
w Biurze Redakcji
Nr. 415.
Oraz na wszystkich Stacjach Pocztowych w Cesarstwie i Królestwie

Prenumerata w Warszawie:
Rocznie Rs. 8.—Półrocznie Rs. 4.—Kwartalnie Rs. 2.
Miesięcznie kop. 67.—Nr. pojedynczy kop. 5.

Wtorek, 21 Kwietnia 1863.

Prenumerata na Prowincyi:
Rocznie Rs. 9 k. 20.—Półrocznie 4 k. 60.—Kwartalnie 2 k. 30.
Za przesyłkę w kopertach Kwartalnie Rs. 1.

SPIS RZECZY.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Rozszerzenie atrybucji Dozorów Kościelnych w parafjach rzymsko-katolickich i greko-unickich.

I. *Przedstawienie Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego do Rady Administracyjnej Królestwa.*

Najwyższym Ukazem z daty 8 (20) Stycznia r. b. Najjaśniejszy Pan rozszerzając atrybucje dozorów kościelnych i Władz Administracyjnych, w zarządzaniu budowy i reparacji zabudowań kościelnych, w parafjach rzymsko-katolickich i greko-unickich, raczył Najwyżej polecić Radzie Administracyjnej Królestwa rozwinięcie szczegółowe takowego Ukazu.

Komisja Rządowa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, spełniając przygotowawczo polecenie to Najwyższe, ułożyła projekt do instrukcji rozwijającej przepisy w Ukazie powyższym zawarte i takowy ma zaszczyt przedstawić Radzie Administracyjnej do uznania i potwierdzenia, z objaśnieniem następującem:

W projekcie tym utrzymując Komisja Rządowa w swej mocy dotychczasowe zasady, Najwyższemi Ukazami i Postanowieniami Rady Administracyjnej wskazane, pod względem do kogo budowa i reparacja kościołów oraz innych zabudowań kościelnych należy i kto, oraz w jakiej części do kosztów przykładać się powinien, przepisała jedynie sposób i drogę postępowania, tak dla dozorów kościelnych, jako też dla Władz Administracyjnych, w celu uproszczenia ich działań i nadania pospiechu w przedsiębraniu i wykonywaniu robót za potrzebne uznanych, które dotąd przy szczupłości atrybucij ulegając obok tego wielu mniej potrzebnym formom, opóźnienia doznawały.

Nadto chcąc ułatwić dozorom kościelnym spieszne zebranie funduszów na pokrycie kosztów budowy lub reperacji służyć mających, zamieściła w projekcie do instrukcji przepis upoważniający miejscowe rządy gubernjalne, tak do podnoszenia z banku funduszów na budowę i reparacje przeznaczonych, a chwilowo do czasu okazania się potrzeby ich używania tamże składanych, które dotąd za upoważnieniem tylko Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, były na ten cel wypłacane, jako też do asygnowania należytości, od Skarbu przypadających z tytułu kollacji i dziedzictwa dóbr rządowych, które dotąd Komisja Rządowa Przychodów i Skarbu do wypłaty przekazywała pod warunkami wszakże bliżej w instrukcji określonemi, a mającemi na celu zabezpieczenie Skarbu od niewłaściwych tej natury wydatków.

W końcu zapewniła Komisja Rządowa w projekcie do instrukcji tak Radom powiatowym jako też Władzom Dyecezjalnym, wpływ na utrzymanie w dobrym stanie budowli kościelnych, przez zachowanie im możności uprzedzania Władz Administracyjnych o zaniedbywaniu się dozorów kościelnych i nie przedsiębraniu w swoim czasie robót mogących zabezpieczyć budowle od upadku z pozostawieniem Radom powiatowym wolności przyjścia ogólnemi funduszami pawiatowemi w pomoc parafjanom tam, gdzie ciż nie będąc w możności pokrycia kosztów własnymi zasobami, okażą się na to zasługującymi, a z zobowiązaniem Władz Dyecezjalnych, aby tam gdzie wedle przepisów beneficjanci obowiązani są stawiać lub reperować własnym kosztem budowle mieszkalne i gospodarskie, skłaniały tychże do wywiązywania się z tego obowiązku, środkami na drodze duchownej od nich zależnemi.

Przygotowała nadto Komisja Rządowa projekt do postanowienia Rady Administracyjnej, zatwierdzić mającego powyższą instrukcję, który załącznie ma zaszczyt również do uznania Rady przedstawić.

w Warszawie, dnia 5 (17) Marca 1863 r.

Dyrektor Główny Prezydujący,
(podp.) *K. Krzywicki.*
Dyrektor Wydziału, (podp.) *Solnicki.*
Dyrektor Kancelarji, (podp.) *Stronczyński.*

II. *Postanowienie Rady Administracyjnej.*

W Imieniu Najjaśniejszego
ALEXANDRA II,
Cesarza Wszech Rosij, Króla Polskiego,
&., &., &.
Rada Administracyjna Królestwa.

W wykonaniu Najwyższego Ukazu z daty 8 (20) stycznia r. b. rozszerzającego atrybucje dozorów kościelnych i Władz Administracyjnych, w zarządzaniu budowy i reparacji kościołów i innych zabudowań kościelnych, w parafjach rzymsko-katolickich i greko-unickich, rozwijając zasady Ukazem tym wskazane, Rada Administracyjna z mocy artykułu 4 tegoż Ukazu, na przedstawienie Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, postanowiła i stanowi:

Art. 1. Szczegółowe przepisy wskazujące w duchu powyższego Ukazu, drogę postępowania tak dozorów kościelnych, jako też wszelkich władz i instytucij, mających wpływ na utrzymanie w dobrym stanie budowli kościelnych, obejmuje załączona instrukcja z §§ 52 złożona, którą Rada Administracyjna niniejszem zatwierdzając, nadaje onejże moc obowiązującą.

Art. 2. Roboty około budowli kościelnych rospoczęte a nieukończone, lub mające się dopiero rozpocząć, na zasadzie planów i anszlagów zatwierdzonych przez Komisję Rządową Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, tudzież rządy gubernialne wedle przepisów poprzednio obowiązujących, mają być doprowadzane do skutku podług instrukcji powyżej zatwierdzonej; podobnież plany, anszlagi, rozkłady kosztów i inne operata przygotowane, i do rozpoznania oraz zatwierdzenia przedstawione, a które nie pozyskały jeszcze takowego zatwierdzenia, winny być do tych władz odesłane, od których wedle powyższej instrukcji zależy ich uznanie i zatwierdzenie.

Art. 3. Wykonanie niniejszego postanowienia, które wraz z instrukcją zatwierdzoną, ma być w dzienniku praw umieszczone, Komisjom Rządowym Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego tudzież Przychodów i Skarbu, w czem do której należy poleca się.

Działo się w Warszawie na posiedzeniu Rady Administracyjnej dnia 15 (27) Marca 1863 roku.

Wielki Książę Namiestnik
(podpisano) KONSTANTY.
Naczelnik Rządu Cywilnego
(podpisano) *A. Hr. Wielopolski,*
Margrabia Myszkowski.
Dyrektor Główny Prezydujący w Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (podpisano) *K. Krzywicki.*
Sekretarz Stanu, (podpisano) *Enoch.*
Zgodno z oryginałem
Sekretarz Stanu (podpisano) *Enoch.*

III. *Instrukcja o budowie, restauracji i reperacji kościołów i innych zabudowań parafjalnych, w parafjach rzymsko-katolickich i greko-unickich.*

§ 1. Utrzymanie w dobrym stanie, czyli budowa, restauracja i reparacje kościołów rzymsko-katolickich i greko-unickich oraz innych zabudowań kościelnych, własność parafjalną stanowiących, są ciężarem właściwych parafij.

§ 2. Jeżeli parafja nie posiada z erekcji zapisów i innych źródeł miejscowych, funduszu na pokrycie kosztów budowy, restauracji i reparacji, ponoszą koszta takowe parafjanie na kościół, kaplice i cmentarze z budowlami, w obrębie tych ostatnich położonemi, jako to: dzwonnicami, kostnicami i grabarniami, a beneficjaci czyli przełożeni kościołów parafjalnych, na budowle mieszkalne i gospodarskie.

(art. 8 Ukazu z d. 25 Grudnia (6 Stycznia) $182\frac{3}{4}$).

§ 3. W parafjach jednakże, gdzie dochód czysty kościoła parafjalnego czyli probostwa, ustanowiony obowiązującym spisem funduszów, nie przenosi rs. 270 rocznie, parafjanie przychodzą w pomoc beneficjatowi i ponoszą koszta na budowę i restaurację (przebudowanie) domów mieszkalnych, dla przełożonego kościoła, dla wikarjuszów i dla sług kościelnych, oraz zabudowań gospodarskich jako to: stodół, obór, stajni i wozowni; — a gdzie dochód wynosi więcej nad rs. 270 do rs. 450 włącznie, do parafjan należy tylko budowa i restauracja samych domów mieszkalnych dla przełożonego kościoła, wikarjuszów i sług kościelnych;—gdzie zaś czyni więcej nad rs. 450 do rs. 750, parafjanie obowiązani jedynie do budowy i restauracji domów dla wikarjuszów i sług kościelnych; a tam gdzie dochód wynosi rs. 750 i wyżej, beneficjat wznosi i restauruje wszystkie budowle mieszkalne i gospodarskie.

(art. 5 i 6 postan: Rady Ad: z d. 8 (20) Paź: roku 1837.)

§ 4. Wszelkie reparacje wewnętrzne i zewnętrzne, jak równie i utrzymanie dachów, w domach mieszkalnych i budowlach gospodarskich do kościoła parafjalnego należących, beneficjaci sami, jeżeli na to nie ma funduszu erekcyjnego, uskuteczniać winni.

(art. 8 dekretu d. 25 Grud: (6 Stycz:) $182\frac{3}{4}$ r. i art. 1 post: Rady Ad: z 8 (20) Paźdz: 1837r.)

§ 5. Ustanowiony w każdej parafji dozór kościelny, czuwa w całym składzie swoim nad całością i dobrym stanem kościoła, kaplicy, cmentarzy i wszelkich zabudowań mieszkalnych i gospodarczych, własność parafialną stanowiących i za ich stan jest odpowiedzialnym.

(art. 1 Ukazu z d. 6 (18) Marca 1817 r.)

§ 6. Dozór kościelny corocznie dwa razy w terminach, jakie na przedstawienie Rządów Gubernialnych przez Komisję Rządową Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego dla każdej Gubernji ustanowione będą, obejrzy szczegółowo kościół, kaplice, cmentarze z ich budowlami i ogrodzeniami, oraz zabudowania mieszkalne i gospodarskie dla powzięcia przekonania o ich stanie i czy które z zabudowań i ogrodzeń nie uległy w czemkolwiek uszkodzeniu i nie wymagają przedsięwzięcia jakowych robót, dla zapobieżenia dalszemu uszkodzeniu lub upadkowi.

(art. 1 dekretu z daty 25 Grudnia (6 Stycznia) $182\frac{3}{4}$ r. i art. 1 Ukazu z d. 8 (20) Paź: 1837r. ze zmianą, że zamiast jednej dwie rewizje w w ciągu roku odbywane być mają.)

§ 7. Jeżeliby zdarzył się wypadek nadzwyczajny, skutkiem którego kościół lub jakabądź inna budowla zostałaby uszkodzoną, dozór nie czekając terminu perjodycznej rewizji, obowiązany jest bez zwłoki czasu zebrać się i rewizję tak uszkodzonej, jako też innych budowli uskutecznić, celem spiesznego przedsięwzięcia środków zaradczych.

(nowy:)

§ 8. Po odbytej rewizji, czy to perjodycznej, czy nadzwyczajnej, dozór kościelny spisze protokół onejże i w tym zamieści stan każdej budowli,— uszkodzenia jakie się okażą— sposób ich naprawy, wysokość kosztów przez przybliżenie ponieść się na to powinnych, i wiadomość, o ile koszta takowe regulują się wedle §§ 2, 3 i 4 do beneficjata, a o ile ciążyć mają parafjan.

(art. 1 dekretu z d. 25 Grud: (6 Stycz:) $182\frac{3}{4}$ r.)

§ 9. Protokół rewizji w każdym razie, czy budowle parafjalne wymagać będą jakich robót lub nie, ma być sporządzony w trzech jednobrzmiących egzemplarzach, z których dozór kościelny jeden pozostawi na gruncie w aktach dozoru, drugi przedstawi Naczelnikowi powiatu, trzeci Biskupowi czyli Władzy Dyecezjalnej, obadwa ostatnie z stosownemi wnioskami.

(nowy:)

§ 10. Naczelnik powiatu pilnować będzie, ażeby protokóła rewizji budowl, przez każdy w powiecie dozór kościelny regularnie były mu składane, a w razie jeżeliby który z dozorów nieprzedstawił protokółu rewizji w ciągu następnego miesiąca, po terminie § 6-tym oznaczonym, zawezwie go o takowy i uprzedzi, że za wszelkie szkody z niedopełnionej rewizji dla parafjan wyniknąć mogące, stanie się odpowiedzialnym.

(art. 12 dekretu z d. 25 Grud: (6 Stycz:) $182\frac{3}{4}$.)

§ 11. Gdyby dozór pomimo uprzedzenia go o odpowiedzialności nie przedstawił protokółu rewizji budowl po upływie dni 15, Naczelnik powiatu dla przekonania się o stanie budowli, ześle na grunt Budowniczego powiatowego, któren jeżeli znajdzie potrzebę reparacji i obok tego uszkodzenia wynikłe z zaniedbania w swoim czasie robót reparacyjnych, przygotuje plany i anszlagi z rozróżnieniem kosztów na te, które skutkiem dawności budowli i uszkodzeń ręką czasu zrządzonych stanowią koszta właściwej reparacji i na te, które z zaniedbania dozoru wypływają,— pierwsze poniosą parafjanie wedle przepisów, drugie zaregulowane być mają solidarnie do prezydującego i członków dozoru kościelnego i z funduszów ich własnych osiągnięte zostaną.

(art. 13 post. Rad. z daty 3 Stycznia 1818 r.)

§ 12. Co do robót kosztem beneficjata dokonać się winnych, dozór kościelny bez względu na wysokość kosztów zakomunikuje temuż beneficjatowi w odpisie protokół rewizji z wezwaniem, aby czy to do nowej budowy, czy też do reparacji, właściwe kroki przedsięwziął i oznaczy mu do uskutecznienia robót termin odpowiedni nagłości i rozmiarowi tychże.

(art. 2 ukazu z d. 8 (20) Paźd: r. 1837.)

§ 13. Dopilnuje następnie dozór kościelny, aby budowle nowo wznieść się mające przez beneficjata, były odpowiednie potrzebie i stosownej oraz trwałej konstrukcji, i aby roboty tak około tychże, jako też około reperacij wskazanych protokółem rewizji budowl, wykończone zostały w terminie oznaczonym,— a w razie jeżeliby beneficjat wznosił budowlę nieodpowiednią lub nietrwałą, albo ociągał się z wykonaniem robót, dozór doniesie o tem Naczelnikowi powiatu.

(nowy:)

§ 14. Naczelnik powiatu co do budowli nowej przez dozór za nieodpowiednią uznanej, ześle na grunt Budowniczego powiatowego w celu, aby tenże przekonał się na miejscu tak o potrzebie, jako też czy budowla zamierzona przez beneficjata do wystawienia, jest odpowiednią lub nie. W razie ostatnim budowniczy sporządzi plan i anszlag na budowlę wznieść się mającą, do których tak beneficjat w stawianiu, jako też dozór w dopilnowaniu stosować się powinni.

W razie zaś, jeżeli chodzić będzie o skłonienie beneficjata do przedsięwzięcia robót, Naczelnik powiatu przedewszystkiem zawezwie tegoż beneficjata do niezwłocznego ich rozpoczęcia i o tem uwiadomi dozór kościelny z obowiązkiem doniesienia mu o rezultacie w ciągu jednego, a najdalej dwóch miesięcy. Jeżeli w tym czasie skutek nie nastąpi, o czem dozór donieść powinien Naczelnikowi powiatu, wtenczas ostatni zawiadomi o tem władzę dyecezjalną, celem skłonienia beneficjata środkami od niej zależącemi do niezwłocznego spełnienia obowiązku na nim ciążącego, a jeżeli pomimo to beneficjat nie przystąpi do robót najdalej w ciągu dwóch miesięcy, Naczelnik powiatu zareguluje do niego środki egzekucyjne, a nawet sekwestracyjne, dla zebrania za ich pomocą funduszu na roboty potrzebnego, który w takim razie Naczelnik powiatu doręczy dozorowi z upoważnieniem, aby w zastępstwie beneficjata przystąpił do robót i takowe wykonał. Mocen jest także Naczelnik powiatu zapowiedzieć kontrybuentom uiszczającym beneficjatowi, czy to dziesięciny, czy prowizje, lub innego rodzaju należności, aby takowe pod własną odpowiedzialnością w terminach właściwych, nie beneficjatowi, ale do depozytu kasy powiatowej składali, po zebraniu których w potrzebnej ilości, postąpi z niemi tak samo jak z funduszem za pomocą środków sekwestracyjnych osiągniętym.

(nowy:)

§ 15. Dozór kościelny po uskutecznieniu robót w zastępstwie beneficjata, złoży Naczelnikowi powiatu rachunek udowodniony z poniesionych na takowe roboty wydatków, celem usprawiedliwienia właściwego użycia funduszu na ten cel otrzymanego. Rachunek ten Naczelnik powiatu po sprawdzeniu przeszle beneficjatowi jako dowód, że fundusz z jego dochodów pozyskany, obrócony został na zadosyć uczynienie obowiązkowi, którego on zaniedbał.

(nowy:)

§ 16. Roboty kosztem parafjan dopełnić się mające, jeżeli nie będą przenosić rs. 300, dozór kościelny mocen jest bez odwoływania się do wyższej władzy po upoważnienie, zarządzić i wykonać; a jeżeli koszta wyższe się okażą, lub uznaną będzie potrzeba wzniesienia nowego kościoła lub kaplicy, zażąda od Naczelnika powiatu zesłania na grunt Budowniczego powiatowego dla przygotowania planów i anszlagów.

(art. 1 Ukazu z dnia 8 (20) Stycznia 1863 r.)

§ 17. Zażąda również dozór od Naczelnika powiatu zesłania na grunt Budowniczego powiatowego i wtenczas, jeżeli roboty jakkolwiek mieszczące się co do kosztów w obrębie rs. 300, wymagać będą takiej konstrukcji, która za sobą pociągnąć może zmianę stylu architektonicznego zewnętrznego, lub wewnętrznego istniejącej budowli, i w razie takim po przygotowaniu dopiero przez budowniczego planu, który z zachowaniem harmonji w stylu architektonicznym ułożony być ma, roboty podług tegoż planu przedsięwezmie i uskuteczni.

(nowy:)

§ 18. Uformowane przez budowniczego powiatowego plany i anszlagi przenoszące rs. 300 z rozdzieleniem kosztów, na kupno materjałów i opłatę rzemieślników, tudzież na pomoc ręczną i sprzężajną, czyli na koszta A. i B. dozór kościelny rozważy wspólnie z budowniczym i po zaakceptowaniu podpisze, a potem przedstawi je zaraz Naczelnikowi powiatu z doniesieniem, czy roboty niemi objęte pragnie sam wykonać sposobem administracyjnym, lub przez entrepryzę za pośrednictwem publicznej licytacji.

(co do rozdziału kosztów art. 1 post. Rad. z d. 3 Stycznia 1818, a z resztą nowy.)

§ 19. Naczelnik powiatu otrzymane od dozoru plany i anszlagi przedstawi rządowi gubernialnemu z protokółem rewizji budowl do uznania i zatwierdzenia tych, z których koszta wypływające mieścić się będą w obrębie sum od rs. 300 do rs. 3,000, a przełożenia Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego oznaczających wyższe koszta lub potrzebę wzniesienia nowego kościoła albo kaplicy.

(art. 1 Ukazu z dnia 8 (20) Stycznia 1863 r.)

§ 20. Władze zatwierdzające plany i anszlagi obowiązane są wyrzec zaraz przy ich zatwierdzeniu, w jakim sposobie roboty winny być dokonane, to jest: czy sposobem administracyjnym przez dozór kościelny, czy też przez entrepryzę za pośrednictwem publicznej licytacji.

(nowy:)

§ 21. Dozór kościelny co do robót nieprzenoszących rs. 300, mocen jest także wykonać je przez entrepryzę za pośrednictwem licytacji publicznej, jeżeli uzna to dogodniejszem i korzystniejszem dla parafji, lub znajdzie się w niemożności uskutecznienia robót sposobem administracyjnym.

(nowy:)

§ 22. Wyznawcy niechrześcijańscy w takim tylko razie nie mogą być entreprenerami lub wykonawcami robót, gdy takowe wewnątrz kościołów, kaplic i innych domów modlitwy, uskutecznione być mają.

(nowy:)

§ 23. Warunki do licytacji układa dozór kościelny podług wzoru przy niniejszem dołączonego, w którym objęte są ogólne warunki, służyć mające za zasadę do wszelkich entrepryz przy robotach około budowli kościelnych, a jeżeliby okazała się potrzeba zrobienia obok tych warunków jakowego zastrzeżenia wynikającego z miejscowego położenia rzeczy, to zastrzeżenie takie po ogólnych warunkach może być jedynie dodane i koniecznością usprawiedliwione.

(nowy:)

§ 24. Po ułożeniu warunków do licytacji na roboty nieprzenoszące rs. 300, dozór zredaguje treściwe ogłoszenie o rodzaju i terminie mającej się odbyć licytacji, takowe na drzwiach miejscowego kościoła zamieści i zakomunikuje proboszczom miejscowemu i sąsiednich parafij, w celu podania go do wiadomości parafjan, a następnie w oznaczonym terminie odbędzie licytację i spisze kontrakt entrepryzy z minus licytantem; warunki zaś do licytacji na roboty, których koszta przenoszą rs. 300 przedstawi Naczelnikowi powiatu, który jeżeli władza zatwierdzająca plany i anszlagi nie pozostawiła sobie ogłoszenia licytacji, i zatwierdzenia onejże, ogłosi takową w całym powiecie za pośrednictwem Magistratów i Wójtów gmin, oraz proboszczów, odbędzie następnie licytację w biórze powiatowem w obec jednego z członków dozoru, który na termin zjechać tamże powinien i zakomunikuje dozorowi akt odbytej licytacji dla spisania kontraktu entrepryzy z minus licytantem.

(nowy:)

§ 25. Po spisaniu kontraktu o roboty nieprzenoszące rs. 300, dozór zawezwie entreprenera do ich rozpoczęcia i dopilnuje, aby w swoim terminie z dobrych materjałów, mocno i trwale były dokonane; zaś kontrakt o roboty wyższe zawarty, przedstawi Naczelnikowi powiatu, który ostatecznie zatwierdzi kontrakt takowy i zwróci dozorowi dla doręczenia go entreprenerowi z wezwaniem przystąpienia do robót; czego jak równie uskutecznienia onychże w terminie oznaczonym i sposobie powyżej wskazanym pilnować będzie, znosząc się z budowniczym powiatowym, któremu Naczelnik powiatu przy zatwierdzeniu kontraktu dozór i kierunek robót poleci.

(nowy:)

§ 26. Na pokrycie kosztów potrzebnych, czy to na roboty sposobem administracyjnym, czy przez entrepryzę wykonać się mające, służą przedewszystkiem fundusze przez parafję posiadane, czy to z erekcji i zapisów, czy też z innych źródeł na to przeznaczonych jakiemi są: procent od $\frac{1}{4}$ części obowiązkowej po zmarłych beneficjatach pozyskanej,—dochody z czasu wakującego beneficjum z administracji tegoż osiągnięte, funduszem interkalarnym zwane,— fundusz pokładny, z opłat cmentarzowych otrzymywany,—bonifikacja z kasy ubezpieczeń za spalone budowle, jeżeli w miejsce tych nowe są wznoszone, — oszczędność przy poprzednich robotach pozyskana i do banku przelana, i t. p.

(art. 9 dekretu z d. 6 (18) Marca 1817 r. i art. 5, 9 i 11 dekretu z d. 25 Grud (6 Stycz:) $182\frac{3}{4}$ r. a zresztą nowy.)

§ 27. Po obliczeniu zamożności funduszów paragrafem poprzedzającym wskazanych, jeżeli te okażą się dostatecznemi na pokrycie kosztów za potrzebne uznanych, dozór kościelny przedsięweźmie za pośrednictwem Naczelnika powiatu stosowne kroki do ich pozyskania skąd należy, aby mieć gotowy fundusz, czy to na kupno i sprowadzanie materjałów budowlanych oraz opłatę rzemieślników i innych robotników, czy też na zapłacenie entreprenera w miarę postępu robót.

(nowy:)

§ 28. Jeżeli fundusze, o których była mowa w dwóch artykułach poprzedzających, będą niedostatecznemi, dozór zawezwie wyznawców swej parafji do złożenia ofiar dobrowolnych, a jeżeli takowe nie uzupełnią sumy potrzebnej, przystąpi do sporządzenia rozkładu na parafjan wedle przepisów dotąd obowiązujących, które w swej mocy zachowują się, dopóki po urządzeniu stosunków włościańskich, nie zostaną wydane stałe w tym względzie przepisy, zastosowane do nowego stanowiska wszelkiego rodzaju parafjan.

Dla poinformowania parafjan tak o robotach na ich koszt przedsięwziąść się mających, jakoteż o wysokości składek przez nich uiścić się powinnych, dozór kościelny stosowne uwiadomienie piśmienne umieści na drzwiach kościoła parafjalnego, w miejscu do odczytania przystępnem i łatwem, a prócz tego zawiadomi o tem Magistraty i Wójtów gmin, z wezwaniem, aby uprzedzili parafjan w obrębie ich urzędowania zamieszkałych, a do składek na koszta robót obowiązanych, że tak protokół rewizji budowl kościelnych wykazujący potrzebę przedsięwzięcia robót, jako też plany i anszlagi tam, gdzie te będą mieć miejsce i rozkład kosztów na parafjan, mogą przejrzeć w ciągu dni 30 od daty wezwania dozoru, w lokalu tegoż, gdzie takowe winny być przez dozór złożone i okazanie, tudzież przejrzenie ich dla każdego kontrybuenta ze strony dozoru ułatwione.

(art. 5 dekretu z d. 25 Grud: (6 Stycz:) $182\frac{3}{4}$ r.) a z resztą nowy.)

§ 29. Każdy z kontrybuentów po przejrzeniu operatów w artykule poprzedzającym wymienionych, obowiązany jest w dowód zaakceptowania rozkładu stwierdzić go swoim podpisem, lub jeżeli go znajdzie przygotowanym niezgodnie z przepisami obowiązującemi, zapisać na rozkładzie wnioski swoje czyli reklamację, lub dołączyć takowe na oddzielnem, czyniąc wszakże o tem wzmiankę na rozkładzie.

(nowy:)

§ 30. Kontrybuent nie akceptujący rozkładu, ale też i nie czyniący przeciwko temu reklamacji na piśmie, w sposobie wyrażonym w paragrafie poprzedzającym, po upływie dni 30, nie może już występować z jakiemi bądź wnioskami i reklamacjami, a jeżeliby takowe uczynił, te bez skutku zostawione być mają.

(nowy:)

§ 31. Dozór kościelny po terminie trzydziesto-dniowym zbierze się w całym komplecie, zaniesione przeciwko rozkładowi reklamacje rozpozna i o ile znajdzie je słusznemi, rozkład sprostuje, lub w przeciwnym razie reklamacje odrzuci. Czynność tę uskuteczni dozór przez spisanie protokółu i zamieszczenie w tymże po szczególe tak reklamacij uczynionych, jako też motywów, które dozór skłoniły do zaakceptowania reklamacji i sprostowania rozkładu, lub do uznania reklamacji nieugruntowaną.

(nowy:)

§ 32. Z rozkładów w powyższy sposób opracowanych, odnoszące się do kosztów mieszczących się w obrębie rs. 300, dozór kościelny zaraz w wykonanie wprowadzi, przez zarządzenie poboru składek; a rozkłady dotyczące wyższych kosztów przedstawi Naczelnikowi powiatu, wraz z protokółem obejmującym w sobie rozpoznanie reklamacij, jeżeli te były czynione.

(art. 1 Ukazu z d. 8 (20) Stycznia 1863 r.)

§ 33. Naczelnik powiatu otrzymane od dozoru rozkłady, przedstawi z allegatami Rządowi gubernjalnemu, który co do rozkładów wypływających z anszlagów przez Rząd gubernjalny potwierdzonych, koszta od rs. 300 do 3,000 obejmujących, po sprawdzeniu takowych i rozpoznaniu reklamacij, jeżeli postąpienie dozoru znajdzie ugruntowane, zatwierdzi roz-

kład, i zwróci go Naczelnikowi powiatu dla wprowadzenia w wykonanie przez zarządzenie poboru składek i powrócenia dozorowi dla dopilnowania wpływów; a jeżeliby Rząd gubernjalny różnił się z wyrzeczeniem dozoru co do reklamacji, lub sam rozkład uznał niezgodnym z przepisami, sprostuje takowy wedle swojego uznania i po zatwierdzeniu wprowadzi w wykonanie jak wyżej, lub gdyby nie widział się w możności sprostowania w biórze swojem, wyda decyzję opartą na przepisie, który zacytować powinien i odeszle za pośrednictwem Naczelnika powiatu dozorowi rozkład bez potwierdzenia dla sprostowania go i powtórnego przedstawienia. Rozkłady zaś obejmujące koszta wyższe nad rs. 3,000 wypływające z planów i anszlagów przez Komisję Rządową Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego zatwierdzonych, Rząd gubernjalny przedstawi tejże Komisji Rządowej do uznania i potwierdzenia.

(art. 2 ukazu z d. 8 (20) Stycznia 1863 r.)

§ 34. Kontrybuentom, których reklamacje wedle paragrafu 29 uczynione, zostały przez dozór lub Rząd gubernjalny odrzucone, służy możność odwołania się co do rozkładów na roboty nie przenoszące rs. 300, od decyzji dozoru do Rządu gubernjalnego, a co do rozkładów na roboty wynoszące od rs. 300 do 3,000 od decyzji Rządu gubernjalnego do Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego; lecz odwołanie takie nie wstrzymuje opłaty składek rozpisanych rozkładami w wykonanie jak wyżej wprowadzonemi i tylko w razie, jeżeliby skutkiem tego odwołania zniżoną była składka na odwołującego się rozpisana, zwrót uiszczonej za wiele przez niego składki nastąpi, czy to z oszczędności na robotach osiągniętej, czy też przez sporządzenie dodatkowego rozkładu na parafjan.

(nowy:)

§ 35. Decyzje Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego przy zatwierdzeniu rozkładów wyrzeczone, jak równie decyzje tejże Komisji i Rządów gubernjalnych zapadłe w skutku odwołania się paragrafem poprzedzającym zapewnionego, będą ostateczne, od których żadne już dalsze odwołanie do wyższych władz nie służy i przyjętem nie będzie.

(nowy:)

§ 36. Naczelnik powiatu obowiązany jest w każdym razie na żądanie dozoru kościelnego, udzielić mu pomoc egzekucyjną w celu przyspieszenia poboru należności składkowych od tych parafjan, którzy nie uiszczają się dobrowolnie z obowiązków ich ciążących, a z rozkładu wypływającego.

(nowy:)

§ 37. Fundusze w banku lokowane lub czasowo deponowane, a mające czy to w procentach czy w kapitale przeznaczenie na budowy i reperacje kościołów i innych zabudowań kościelnych lub cmentarzowych, dotąd za upoważnieniem Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego podnoszone, mocne będą Rządy gubernjalne przekazywać do wypłaty lub zwrotu z banku, wedle przeznaczenia każdego z tych funduszów, w ilości oznaczonej rozkładami podług niniejszych przepisów zaakceptowanemi lub zatwierdzonemi; lecz o każdym przekazie Rządy gubernjalne jednocześnie złożą raport Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

(nowy:)

§ 38. Skarb publiczny na równi z prywatnymi kolatorami i dziedzicami ponosi koszta na budowle kościelne parafjalne z tytułu kolacji i dziedzictwa miast i dóbr rządowych.

(art. 2 post: Namiestnika z d. 3 Stycz: 1818 r.)

§ 39. W zamiarze, aby władza skarbowa nabyła przekonania, że to co będzie od skarbu na budowle kościelne żądanem, prawnie się należy, dozory kościelne w parafjach, gdzie skarb przykłada się do kosztów, nieinaczej przedsiębrać będą roboty jak za poprzedniem, zniesieniem się z okręgowym Asesorem Ekonomicznym dóbr rządowych, który jako Urzędnik miejscowy skarbowy, ma być uważany za reprezentanta skarbu. Tym końcem, tak protokóła rewizji budowl wykazujące potrzebę przedsięwzięcia robót, jako też plany, anszlagi i rozkłady kosztów na parafjan winny być komunikowane rzeczonemu Asesorowi zaraz po ich sporządzeniu, do rozpoznania i akceptacji; nadto plany, anszlagi i rozkłady na parafjan od zatwierdzenia Rządów gubernjalnych zależące, przed ich zatwierdzeniem mają być komunikowane do rozważenia i zaakceptowania wydziałom skarbowo-ekonomicznym właściwych rządów gubernialnych, a te które zatwierdza Komisja Rządowa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu.

(nowy:)

§ 40. Koszta od skarbu przypadające, tak na roboty od uznania dozorów kościelnych zawisłe, jako też wypływające z planów, anszlagów i rozkładów przez rządy gubernjalne i Komisję Rządową Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego zatwierdzonych, asygnowane będą rządy gubernjalne za pośrednictwem swych wydziałów skarbowo-ekonomicznych.

(nowy:)

§ 41. Komisja Rządowa Przychodów i Skarbu dla postawienia rządów gubernialnych w możności asygnowania kosztów paragrafem poprzedzającym oznaczonych, otworzy corocznie przy kasach gubernialnych do dyspozycji tychże rządów gubernialnych kredyta w odpowiednich sumach, z funduszu budżetem Królestwa oznaczonego na ciężary do dóbr rządowych przywiązane, mianowicie z sumy na budowę i reperacje kościołów i zabudowań plebańskich wydzielonej.

(nowy:)

§ 42. Gdy roboty wykończone zostaną, dozór kościelny doniesie o tem Naczelnikowi powiatu dla zesłania na grunt budowniczego powiatu do sprawdzenia robót wykonanych i sporządzenia protokółu rewizyjno-detaksacyjnego lub rewizyjno-odbiorczego. — (art. 3 Post. Rady z d. 8 (20) Paźdz. r. 1837).

§ 43. Uformowane przez budowniczego protokóły rewizyjne, dozór po sprawdzeniu dobroci i trwałości tak użytych materjałów, jako też wykonanych robót, wspólnie z budowniczym podpisze i uformowawszy na osobnem rachunek wszelkich wpływów, z jakich bądź źródeł otrzymanych, oraz wydatków z nich poniesionych, czy to na kupno i sprowadzenie materjałów, oraz na opłatę rzemieślników i innych robotników, czy też na zapłacenie entreprenera, zaopatrzy takowy podpisami wszystkich członków dozoru i po uzupełnieniu tego przedstawi Naczelnikowi powiatu wraz z planami, anszlagami, rozkładem i kontraktami entrepryzy, gdzie takowe miejsce mieć będą.

(nowy:)

§ 44. Naczelnik powiatu po sprawdzeniu w biórze swojem protokułów, rachunku i innych anneksów odnoszących się do robót z uznania dozoru w obrębie rs. 300 dokonanych, jeżeli do kosztów przykładał się skarb publiczny, przedstawi takowe rządowi gubernialnemu dla usprawiedliwienia niemi przed Najwyższą izbą obrachunkową użycia na cel właściwy funduszu przez skarb opłaconego, a jeżeli roboty wykonane były z funduszów wyłącznie parafjalnych bez przyłożenia się skarbu, poświadczy pomienione protokóły i rachunek i przekreśliwszy każdy z dowodów wypłaty usprawiedliwiających, zwróci takowe dla zachowania w aktach miejscowych.

Protokóły zaś i rachunek z robót dokonanych, których koszta przenosiły rs. 300, bez względu na źródła funduszów na ich pokrycie osiągniętych, przedstawi Rządowi gubernialnemu, który dopełni sprawdzenia onych tak pod względem technicznym jako też rachunkowym i zatwierdziwszy protokóły i rachunek odnoszące się do robót uskutecznionych w obrębie od rs. 300 do 3000 z anszlagów przez rząd gubernjalny zatwierdzonych, albo takowe przedstawi Najwyższej izbie obrachunkowej z dowodami dla usprawiedliwienia obrotu kosztów ze skarbu asygnowanych, albo za pośrednictwem Naczelnika powiatu, zwróci dozorowi kościelnemu do zachowania w aktach miejscowych, zaś protokóły i rachunek obejmujące koszta wyższe nad rs. 3000 i wydatkowane z anszlagów przez Komisję Rządową Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego potwierdzonych, po sprawdzeniu przedstawi tejże Komisji do uznania i zatwierdzenia, a następnie nadania im przeznaczenia takiego samego, jak poprzedzającym. (Nowy w zastosowaniu się do Ukazu z z d. 8 (20) Stycznia 1863 r.)

§ 45. Jeżeli z sprawdzenia protokółu odbiorczego i rachunku, okażą się jakie oszczędności na robotach osiągnięte z funduszów na koszta z jakich bądź źródeł otrzymanych, władze ustanawiające rezultat z protokułów rewizyjno-odbiorczych i rachunków dozoru, zarządzą, aby te oszczędności były odesłane do Banku na czasową lokację, dla użycia ich na roboty następne i o tem doniosą, Naczelnik powiatu Rządowi gubernjalnemu, a ten Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego dla dopilnowania przelewu takowych oszczędności i użycia ich na koszta robót przyszłych.

(nowy:)

§ 46. Jeżeliby koszta budowy lub restauracji przechodziły zamożność parafji i nie dały się osiągnąć od parafjan bez przeciążenia ani na raz jeden, ani nawet w pewnych terminach, a z drugiej strony budowla jako starożytna lub miejsce cudami i odpustami słynące, do którego mnogi lud się zgromadza, wymagały koniecznego czy to zachowania dawnej budowli, czy wzniesienia nowej odpowiedniej miejscu i zbierającej się licznie ludności, w razie takim, dozór kościelny odwoła się do Rady powiatowej o pomoc z źródeł stanowiących ogólną własność powiatową i w tym celu przygotowane przez budowniczego powiatu plany i anszlagi, przed poniesieniem ich do zatwierdzenia władzy zakomunikuje, za pośrednictwem Naczelnika powiatu tejże Radzie powiatowej do rozpoznania i wyrzeczenia względem udziału żądanej pomocy.

(artykuł 15 Ukazu z d. 24 Maja (5 Czerwca) 1861 ustęp. 3 i art. 3 Ukazu z d. 8 (20) Stycznia 1863 r.)

§ 47. Rada powiatowa biorąc udział w zachowaniu dobrego stanu kościołów i cmentarzy grzebalnych, czuwa nad tem, aby budowle kościelne w jej powiecie, utrzymywane były w porządku i stanie przynależnym i skutkiem tego przedstawia władzom administracyjnym wnioski swoje, tak o zaniedbywaniu przez dozory kościelne obowiązków na nich co do budowli ciążących, jako też o potrzebie reperacij, lub konieczności wzniesienia nowych budowli, deklarując przytem z swojej strony pomoc z ogólnych źródeł powiatowych tam, gdzie ta okaże się potrzebną, ze względu na małą ludność parafji, lub niezamożny stan mieszkańców, a ztąd niemożność pokrycia kosztów reperacji lub nowej budowy. Władze administracyjne po rozważeniu wniosków Rady powiatowej, obowiązane są uwzględnić takowe, przez użycie na zaniedbujące dozory środków zmuszających i upożytecznienie pomocniczej ofiary, jaką Rada powiatowa udzielić zadeklaruje.

(art. 19 ust. 4 Ukazu z d. 24 Maja (5 Czerwca) 1861 r.)

§ 48. Władza dyecezalna jako z natury rzeczy najbliżej interesowana tak o dobry stan, jako też stosowność budowli kościelnych, czuwając nad porządkiem w ich utrzymaniu i wznoszeniu zachować się powinnym, mocną jest pilnować także z swojej strony, aby protokóły rewizji budowl były jej w myśl § 9 niniejszej instrukcji regularnie składane i jeżeli którego w terminie oznaczonym nie otrzyma, upomnieć się o takowy za pośrednictwem Naczelnika powiatu, a mając sobie dostarczony, gdy znajdzie w tym wykazaną potrzebę dokonania jakowych robót, zleci Dziekanowi właściwemu przekonanie się na miejscu, o ich przedsięwzięciu i spełnieniu.

(nowy:)

§ 49. Jeżeli władza dyecezalna poweźmie wiadomość z doniesienia Dziekana lub innych źródeł, że roboty za potrzebne uznane są zaniedbywane, lub że dozór w protokóle rewizji budowl, nie wykazał robót do uskutecznienia koniecznych, albo nie przedstawił potrzeby wzniesienia nowej budowli, której brak zrządza niedogodność służbie kościelnej i parafjanom, mocną będzie zażądać od Naczelnika powiatu przedsięwzięcia środków do skłonienia dozoru kościelnego, aby swemu obowiązkowi zadosyć uczynił, a w razie bezskuteczności, odnieść się do Rządu Gubernjalnego, nawet i do Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, jeżeli poprzednie odniesienia skutkować nie będą. Na ociągającego się zaś beneficjata z wykonaniem robót kosztem jego spełnić się powinnych, użyje środków od niej zależnych, dla uwolnienia go od rygoru administracyjnego § 14 przepisanego.

(nowy:)

§ 50. W razie dostrzeżenia, czy to z protokółu rewizji budowl, czy skąd inąd, że zamierzone roboty, lub nowa budowla nie są odpowiednie zwyczajowi lub prawidłom przez kościół przyjętym, władza duchowna mocną jest za pośrednictwem Naczelnika powiatu wstrzymać roboty lub budowę, dopóki niestosowność usuniętą nie będzie na drodze właściwej, na którą rzecz władza dyecezalna wprowadzić jest obowiązaną.

(nowy:)

§ 51. Przepisy niniejszej instrukcji stosują się do wszystkich kościołów parafjalnych rzymsko-katolickich i greko-unickich tak w mieście Warszawie, jako też miastach gubernjalnych, powiatowych i innych, oraz we wsiach i osadach położonych.

(nowy:)

§ 52. Komisja Rządowa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego upoważnioną zostaje do stanowczego rozwięzywania wątpliwości, jeżeliby jakie w wykonaniu niniejszej instrukcji powstały.

(nowy:)

w Warszawie d. 5 (17) Marca 1863 r.

Dyrektor Główny Prezydujący w Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (podpisano) *K. Krzywicki.*

Przyjęto na posiedzeniu Rady Administracyjnej dnia 15 (27) Marca 1863 r.

Sekretarz Stanu (podpisano) *Enoch.*

IV. *Warunki do licytacji na entrepryzę budowy lub reparacji N. w parafji N., położonej w dekanacie N., powiecie N., gubernji N.*

1) Załączone przy niniejszem plany i anszlagi przez rząd gubernialny N. lub Komisję Rządową Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, w dniu N. miesiąca N. roku 186 Nr. zatwierdzone, wykazują roboty dokonać się powinne, oraz koszta na takowe roboty, jako to:

a) na reparację kościoła	rs.
b) na budowę domu N.	rs.
c) na reparację ogrodzenia cmentarza kościelnego	rs.
i tak dalej.	
łącznie	rs.

strącając wszakże zamieszczone w anszlagach fundusze na dozór techniczny i wydatki nieprzewidziane, które do entrepryzy nie wchodzą, lecz od dyspozycji dozoru kościelnego zależą, mianowicie z anszlagu:

ad *a)* na dozór techniczny	rs.
na nieprzewidziane wydatki	rs.
ad *b)* na wydatki nieprzewidziane	rs.
i tak dalej	
łącznie strącając	rs.
pozostałe	rs.

jako stanowiące rzeczywiste koszta robót wykonać się powinnych przez entrepryzę podają się na praetium do licytacji, mianowicie:

a) na reparację kościoła	rs.
b) na budowę domu N.	rs.
c) na reparację ogrodzenia cmentarza kościelnego	rs.
i tak dalej	
łącznie jak wyżej	rs.

2) Roboty w ścisłem zastosowaniu się do planów i anszlagów zatwierdzonych, winny być dokonane dokładnie, mocno i trwale tak co do szczegółów, jako też ogółu w ciągu . . . od daty zatwierdzenia kontraktu entrepryzy.

3) Wszelkie materjały do robót wchodzące, nie wprzód użyte być mogą do robót, jak po sprowadzeniu ich na grunt i zrewidowaniu, oraz uznaniu przez budowniczego kierującego budową lub reparacją i dozór kościelny, za dobre, trwałe i zdatne do budowy, tak co do gatunku, jako też wymiarów anszlagami oznaczonych.

4) Gdyby roboty w ogóle, lub w jakimkolwiek szczególe okazały się, czy to dla użycia nieodpowiednich materjałów, czy też z winy użytych rzemieślników, lub innych jakichbądź przyczyn nietrwałe, niedokładnie, lub niezgodnie z planami i anszlagami uskutecznione i gdyby entreprener wskazanych mu przez budowniczego powiatu lub dozór kościelny, pod których nadzorem fabryka zostaje uchybień, tak co do robót uskutecznionych, jako też użycia niezdatnych materjałów, natychmiast nieudokładnił, lub z tem ociągał się, wolno będzie dozorowi kościelnemu, za porozumieniem się z budowniczym zarządzić, aby uchybienia na koszt i risico entreprenera były przez kogo innego sprostowane i udokładnione.

5) Entreprener obowiązany będąc ściśle trzymać się planów i anszlagów, nie może uskuteczniać robót nadanszlagowych, chociażby te w ciągu prowadzonej fabryki okazały się potrzebnemi, lecz winien o tem uprzedzić dozór kościelny i budowniczego powiatu i nie inaczej przystąpić do robót takowych, jak na podstawie dodatkowych anszlagów, przez właściwą władzę potwierdzonych, a które to roboty obowiązany będzie wykonać z ustąpieniem tego samego procentu, jaki odstąpił na głównych robotach.

6) Za wszelkie roboty, któreby entreprener uskutecznił nad anszlag główny lub dodatkowy, zrzeka się bonifikacji i ta mu przyznaną i uiszczoną nie będzie, a przeciwnie jeżeliby którychbądź robót w anszlagu zamieszczonych nie wykonał, wartość tychże anszlagowa, z należytości onemu kontraktem zapewnionej, potrąconą zostanie. Gdyby wszakże tak roboty nadanszlagowe, jako też mniej od anszlagu wykonane, wypływały ze zmiany dla udokładnienia budowli przedsięwziętej i tak przez budowniczego powiatu, jako też dozór kościelny za takie uznane i poświadczone zostały, wtenczas kompensata jednych i drugich robót może nastąpić, w obrębie wszakże sumy anszlagowej, która w żadnym razie przekroczoną być nie może i nad którą żadne koszta przyjęte nie zostaną.

7) Entreprener przyjmuje na siebie odpowiedzialność za wykonane roboty do roku jednego od daty zatwierdzenia protokółu rewizyjno odbiorczego i wszelkie w tym czasie okazać się mogące uchybienia z źle dopełnionych robót lub użycia nietrwałych materjałów, obowiązuje się swym kosztem poprawić i udokładnić bez żądania oddzielnego wynagrodzenia.

8) Przy zawieraniu kontraktu entreprener złoży na pewność dotrzymania warunków entrepryzy, kaucję wyrównywającą $1/5$ części sumy, za jaką roboty wykonać obowiązuje się, która to kaucja nie wprzód onemu powróconą zostanie, jak po upływie roku od zatwierdzenia protokółu rewizyjno-odbiorczego. Właściciele wszakże dóbr w miejscowej parafji położonych, mogą za uznaniem dozoru kościelnego złożyć kaucję hypoteczną jeżeli podejmą się entrepryzy.

9) Jeżeliby z niedotrzymania jakiegobądź warunku entrepryzy wyniknęły dla parafji straty, takowe poszukiwane będą w drodze administracyjnej, nietylko z kaucji stawionej ale i z całego majątku entreprenera, na co tenże zezwala i rygorowi temu poddaje się.

10) Należność w sumie aktem licytacyjnym ustanowionej, otrzyma entreprener z funduszów na ten cel zebranych, w miarę dokonanych robót w czterech ratach następujących:

pierwszą ratę wyrównywającą $1/4$ części należytości, gdy roboty doprowadzi do $1/3$ części; — drugą ratę w stosunku także $1/4$ części należytości, gdy roboty zostaną doprowadzone do $2/3$ części; — trzecią ratę w tymże samym stosunku, po ukończeniu robót; — czwartą i ostatnią ratę po sporządzeniu i zatwierdzeniu przez władzę właściwą protokółu rewizyjno-odbiorczego.

11) Co do należności jednakże na zwózkę materjałów i pomoc ręczną w anszlagach zamieszczonej, którą wolno parafjanom uiścić w naturze lub pieniądzach, jeżeli ci zadeklarują się, iż ciężar ten pragną zaspokoić robocizną, entreprener obowiązany będzie przyjąć od nich takową robociznę w naturze i w tym celu uprzedzić wcześnie dozór kościelny o potrzebie użycia onejże, dla zawiadomienia parafjan o terminie, w którym uiścić się mają z tej powinności.

12) Niewolno entreprenerowi odstępować komubądź entrepryzy i praw, oraz obowiązków swoich bez wiedzy i zezwolenia dozoru kościelnego, pod utratą vadium lub kaucji przez niego złożonych.

13) Spory jakieby z niniejszej entrepryzy wyniknąć mogły, rozstrzygane będą w drodze administracyjnej, bez odwoływania się do drogi sądowej, której entreprener wyraźnie się zrzeka, poddając się również egzekucji administracyjnej, w razie uchybienia w czemkolwiek warunkom w niniejszem objętym.

14) Koszta ogłoszonej licytacji i zawrzeć się mającego kontraktu entrepryzy, tudzież koszta papieru stemplowanego i portorji z tej entrepryzy wypływające, przyjmuje na siebie entreprener.

15) Licytacja na niniejszą entrepryzę odbędzie się w biórze lub kancelarji N. N. w dniu . . . miesiącu . . . roku 186 o godzinie 12-ej w południe, w którym to terminie i miejscu, każdy chęć licytowania mający, stawić się powinien sam lub przez pełnomocnika ad hoc upoważnionego, a gdzie przed terminem licytacji może przejrzeć tak warunki onejże, jako też plany i anszlagi, przedmiotem licytacji będące.

16) Za otwarciem licytacji i przywołaniem konkurentów, każdy z przystępujących do tejże, obowiązany jest przedewszystkiem podpisać niniejsze warunki, w dowód ich odczytania, zrozumienia i akceptacji, a następnie złożyć opieczętowaną deklarację, obejmującą wyraźnie jego ofertę, czyli sumę za jaką, lub procent za odstąpieniem którego, podejmuje się wykonać roboty na licytację wystawione i opatrzyć też deklarację w vadium, które może być złożone na ręce odbywającego licytację, w gotowiźnie lub papierach do przyjmowania na ten cel upoważnionych, lub dołączyć kwit kasy powiatowej albo innej, która do tego będzie upoważnioną, na wniesione tamże vadium wyrównywające $1/10$ części sumy, za praetium do licytacji podanej.

17) Po zebraniu deklaracij od konkurentów i przystąpieniu przez odbywającego licytację do ich odpieczętowania, żadne już dalsze deklaracje przyjęte nie będą i takowe za żadne uważane zostaną.

18) Skoro odbywający licytację objawi, która z nich okazała się najkorzystniejszą i tem samem który z konkurentów utrzymał się, vadia konkurentom nieutrzymującym się będą zaraz powrócone, a vadium utrzymującego się zatrzymane zostanie, dla użycia go przy zawieraniu kontraktu na kaucję za złożeniem czyli dopłaceniem tej ilości, jaka wedle punktu 8 niniejszych warunków okaże się potrzebną do ukompletowania tej kaucji.

19) Gdyby utrzymujący się przy licytacji nie przystąpił do zawarcia kontraktu entrepryzy i do ukompletowania kaucji w dniach najdalej 14, lub zamierzył zrzec się entrepryzy, odpowiedzialny będzie za wszelkie koszta i straty z powtórnej licytacji wyniknąć mogące nietylko z złożonego vadium, które w takim razie utraci, ale i z całego majątku, jaki posiada lub posiadać może, a które to koszta i straty w drodze administracyjnej na nim poszukiwane zostaną.

20) (Tu należy zamieścić wiadomość, czy wyznawcy niechrześcijańscy, stosownie do § 22 instrukcji o budowie i reparacji kościołów, mogą być i o ile entreprenerami robót na licytację wystawionych, lub nie).

W N. d. N. mca N. roku 186

(podpisy prezydującego i członków dozoru kościelnego).

W Warszawie d. 5 (17) Marca 1863 r.

Dyrektor Główny prezydujący w Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (podpisano) *K. Krzywicki.*

Przyjęto na posiedzeniu Rady Administracyjnej dnia 15 (27) Marca 1863 r.

Sekretarz Stanu, (podp.) *Enoch.*

Dyrekcja Ubezpieczeń.—Zawiadamia, że Główna Kasa Oszczędności z Kantorem Pomocniczym, w Gmachu szkolnym, za Kościołem Ś-go Aleksandra przy Alei Belwederskiej pomieszczonym,—w tygodniu upłynionym do dnia 7 (19) Kwietnia r. b. włącznie, wydała książeczek nowych 45, na które, tudzież na dawniejsze w 316 wnioskach, złożono rsr. 4,265 kop. 35. — Na żądanie zaś 153 uczestników (prócz procentu rs. 58 k. 34 $1/2$, należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów) wypłaciła rs. 7139 kop. 46 i umorzyła książeczek 67. — Przeto uczestników 19,057 posiada kapitał rs. 500,037 kop. 97 $1/2$. Prezes *Wierniewicz.*— Naczelnik Kancelarji *Słomiński.*

Z Petersburga, 16 *Kwietnia.*

Przez Najwyższy ukaz z d. 22 marca (v. s.), zaliczony do ministerstwa Cesarskiego Dworu i udziałów, radca kolegialny, książę *Oboleński,* Najmiłościwiej mianowany został szambelanem Dworu Jego Cesarskiej Mości.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Ogólne sprawozdanie.

Senat francuzki jeżeli przyjmie wniosek p. Laguerronnière'a w przedmiocie spraw prasowych, wprawdzie proponujący przejście do porządku dziennego, ale umotywowany tem, że prawo dzienników roztrząsania i oceniania rozpraw w izbach jest bezsporne, utwierdzi wykład przepisów w tym względzie, jakiego pragnął deputowany Darimon podając prośbę do Senatu, i usunie nieporozumienia, jakie miały miejsce w roku bieżącym przy rozprawach nad adresem.

Po kilku dość burzliwych posiedzeniach kortezów hiszpańskich, na których roztrząsano program polityczny nowego gabinetu, rozprawy w tym przedmiocie zostały ukończone. Dwaj główni członkowie gabinetu pp. Miraflores i Concha, kilkakrotnie zabierali głos aby wyraźnie określić zamiary gabinetu, który starając się utrzymać na drodze liberalnej po jakiej postępował poprzedni gabinet, będzie działał niezależnie od stronnictw, z stałem postanowieniom nie zwrócenia się z wytkniętej prawnej drogi. Gabinet obecny zresztą ma zapewnione poparcie większości kortezów.

Gabinet angielski interpelowany w obu izbach, w przedmiocie sprawy greckiej, odmówił złożenia korespondencji, lecz lord Palmerston wyraził nadzieję rychłego załatwienia tej sprawy. Deputacja grecka udająca się przez Trjest i Wiedeń do Kopenhagi składa się z trzech członków, admirała Kanarisa, Grivasa i Zajmisa. Kanaris ma ośmdziesiąt lat i od dawna niema znaczenia tylko jako sztandar dla stronnictw, które z chęcią osłaniały się jego sławnem imieniem. Nie mający własnego zdania, stawał się on już narzędziem tych co umieli go użyć; dla obecnej polityki greckiej, jest on już tak samo mało znaczący, jak i stary Maurokordato. Daleko bardziej wyrazistą figurą jest Dymitr Grivas, syn słynnego Teodora Grivasa. Kształcił się on naprzód w szkole wojskowej w Pyreus, potem w Paryżu, i miał czynny udział w powstaniu nauplijskim. Dla odróżnienia od ojca, nazywano go, z powodu że stracił rękę, Grivasem jednorękim. Dymitr Grivas posiada wyższe wykształcenie i wiele zdolności, a w swej rodzinnej prowincji Akarnanji, wywiera przeważny wpływ.

Zajmis, bogaty obywatel, pochodzi z jednej po Mauromichalisach z najznakomitszych rodzin Peloponezu, które nawet za panowania tureckiego miały prawo do noszenia kaftanu. Pod względem zdolności i ukształcenia, Zajmis znacznie niżej stoi od swych kolegów. Deputacja ta została obrana w taki sposób, aby reprezentowała wszystkie części Grecji, a mianowicie Kanaris wyspy greckie, Grivas północną, a Zajmis południową Grecję.

Jak donoszą z Bukaresztu, książę Kuza przepędziwszy jakiś czas u sędziwej swej matki w Galaczu, udał się do Jass i wszędzie przez ludność z wielkim był witany zapałem. Przedsięwzięcie tej podróży zaraz po zamknięciu posiedzeń, dowodzi jak mylne były wiadomości o wzburzeniu umysłów, mającem niby panować w księstwach naddunajskich, z powodu ostatnich posiedzeń izb. *Patrie* zapewnia, że podatki najregularniej wpływają, że układy co do zaciągnięcia pożyczki idą najpomyślniej, co najlepiej świadczy, iż przesadzone były obawy o zaburzeniach w księstwach.

Zamierzona podróż króla pruskiego do Szląska, a następnie do nadreńskich prowincij, jak się zdaje została zaniechaną; według ostatnich wiadomości, Król uda się naprzód do zamku Babelsbergu, gdzie będzie pił wody, potem do Baden-Baden, a w jesieni do Ostendy.

(Ind. bel., Patr., W. Z., Sch. Z.)

Anglja.

Londyn, 16 *Kwietnia.* Wszystkie wczorajsze dzienniki angielskie poświęcają artykuły pamięci sir George Cornwallisa Lewis, ministra wojny. Ogłaszają one nekrologi i artykuły wstępne, pełne pochwał dla niespodzianie zmarłego znakomitego męża. Ze zgonem jego, gabinet stracił jednego ze zdolniejszych mężów stanu, a kraj jednę z najpiękniejszych swych nadziei. I znowu wznowiona została tyle razy powtarzana kwestja, ktoby zastąpił lorda Palmerstona, gdyby ten znikł niespodzianie z widowni działalności politycznej. Wspominane są wprawdzie nazwiska Russella, Elgina, Clarendona, Gladstona, Granvilla, lecz przeciw każdemu z nich znajdzie się coś do nadmienienia. Młodsza generacja wydała mało świetnych talentów, a z wyjątkiem może Layarda, który położył wielkie w ciągu teraźniejszej sesji perlamentarnej zasługi, wśród młodszych członków parlamentu trudno znaleźć chociażby jednego, któryby zasługiwał na miano męża stanu. Ze zgonem lorda Canninga, lorda Herberta i sir Georga Lewis, Anglja straciła trzech swoich luminiarzy. Lecz jak powiadają pisma angielskie, strata ich jest niepowe-

towaną dopóty tylko, dopóki nie nadejdzie chwila, w której potrzeba będzie znaleźć następców po nich; pomimo to atoli nie zmniejsza się uczucie smutku, jakie budzi ubóstwo pod względem mężów pierwszorzędnych i doświadczonych.

Większa część prawników angielskich wynurza przekonanie, że zasekwestrowanie statku „Aleksandra", nie doprowadzi rządu do pożądanego celu i zamiast coby miało być przysługą okazaną stanom północnym, ściąganie jedynie na Anglję nieprzyjemności. Ustęp aktu ministerstwa spraw zagranicznych na który rząd powołuje się, jest wymierzony przeciw „budowaniu, zaopatrywaniu w rekwizyta i uzbrajaniu statków, w zamiarze i celu oddania takich statków do rozporządzenia jakiego obcego monarchy lub kraju" i t. d. Prawnicy wynurzają przekonanie, że aktem tym nie została wzbronioną sprzedaż statków, a uzbrajanie takowych pociąga za sobą odpowiedzialność w tym jedynie wypadku, jeżeli dowiedzionem zostanie, że statki te mają być użyte w walce przeciw obcemu państwu; rząd przeto angielski nie będzie mógł obstawać ze sekwestrem statku „Aleksandra".

Zabieranie statków angielskich przez okręty Stanów Zjednoczonych, głównie zaś zabranie w tych czasach statku „Peterhoff", zniewala *Times* do następujących uwag: „Dziwnem wydaje się, że rząd, którego miłość własna tyle dotkliwych ciosów doznała, obstaje w swych drobnostkowych napaściach na naród, dający dowody usposobień tchnących pokojem i posiadający taką siłę, jak naród angielski. Podczas gdy poseł Stanów Zjednoczonych w Londynie, pomimo zakupu w Anglji ogromnej ilości amunicji, daje hr. Russell naukę, iż powinien powstrzymywać statki kupieckie od pogwałcenia blokady, i usiłuje nadać naruszeniu aktu parlamentarnego, mającego siłę obowiązującą jedynie dla samejże Anglji, znaczenie takie, jak gdyby tu chodziło o pogwałcenie prawa międzynarodowego, i podczas gdy dla zyskania pomocy Anglji przeciw Stanom południowym, odwołuje się do jej przyjaźni i honoru,—w tymże samym czasie oficerowie marynarki związkowej pełnią prawu przeciwne obowiązki policji morskiej, blokują porty angielskie i wzbraniają nam handlu z neutralną rzecząpospolitą meksykańską. Mało atoli zwracamy uwagi na nieprzyjaźń okazującą się w wyrazach i na niegrzeczność właściwą naturze amerykańskiej. Lecz rzeczywistego naruszenia naszych praw nie możemy znieść obojętnie, a w interesie pokoju doradzamy rządowi związkowemu, ażeby pilniejszą zwracał uwagę na postępowanie swych oficerów morskich na wodach zachodnio-indyjskich. Jenerałowi Butler, reprezentującemu na Północy stronnictwo mające przewagę, wolno wyobrażać sobie, iż przyszedł czas pomszczenia się na rządzie angielskim za sprawę parostatku „Trent" lecz przywódcy stronnictw umiarkowańszych w Waszyngtonie powinni mieć dość rozwagi ażeby wiedzieć, że niebezpiecznem jest utrzymywać kommodora Wilkesa w chęci pomszczenia się za mniemane niepowodzenie".

Austrja.

Wiedeń, 18 *Kwietnia.* Siedmiogrodzkie jest obecnie punktem, z którego Austrja spodziewa się znaleźć poparcie dla kwestji swej konstytucji. Za pomocą tego kraju, rząd ma nadziej osłabić i zwichnąć opozycję węgiersko-chorwacką przeciw ustawie wspólnej dla całej monarchji. Sejm siedmiogrodzki ma być, jeżeli nie zyskany dla rady państwa, to przynajmniej wezwany do posłania na nią swych delegowanych, przez co zgromadzeniu temu nadane zostaną przynajmniej pozory reprezentacji ogółu monarchji. Siedmiogrodzkie przeto zwróci na się wkrótce powszechną uwagę, tam bowiem przeniesione zostało na teraz pole walki konstytucyjnej. Lecz zanim sejm siedmiogrodzki zgromadzi się, inna, cząstkowa reprezentacja kraju siedmiogrodzkiego, mianowicie kongres rumuński, zgromadzi się w niedzielę, a rozprawy jego dadzą poniekąd miarę tego, czego się po samym sejmie spodziewać należy.

Gdy przed dwoma laty kongres serbski zwołany był do Karlowic, a następnie reprezentanci słowaków zgromadzili się w św. Marcinie, dany był z góry program pobieżny przedmiotów, które mają być tam roztrząsane. Inaczej rzecz się ma obecnie z kongresem rumunów siedmiogrodzkich, mającym odbyć się w Hermansztadzie, pod prezydencją biskupów Sterka Suluz'a i Szaguny. Jakkolwiek pozwolenie na zgromadzenie się tego kongresu udzielone zostało pomienionym dwóm dostojnikom duchownym przed trzema jeszcze miesiącami, pomimo to celu tego zgromadzenia dotąd nikt jasno nie rozumie. Rozpowszechnione twierdzenie, jakoby mają być na tym kongresie roztrząsane przedmioty dotyczące stanowiska narodu rumuńskiego i uchwalenia reprezentacji do Cesarza, nie może być uważane jako program kongresu. W samych okólnikach biskupów rumuńskich bardzo niejasno wypowiedziana została myśl, że wśród rozpraw kongresu, pierwsze miejsce zajmą: kwestja zwołania sejmu siedmiogrodzkiego i uznania rumunów jako czwartego w wielkiem księztwie Siedmiogrodzkiem narodu politycznego, głównie zaś w związku z tem, oznaczenie stanowiska tegoż narodu do kwestji ustawy tak w kraju koronnym, jak i w całym składzie monarchji. Co dotąd w tym względzie mówiono i pisano, pochodziło najczęściej ze sfer węgierskich i niemieckich. W znakomitszych atoli sferach rumuńskich nie kryją się z tem, że tak z tej jak i z tamtej strony Litawy, wyż wspomnione kwestje uważane są za najważniejsze i najżywotniejsze i że jako takie mają być na kongresie rumuńskim wszechstronnie zbadane.

Francja.

Paryż, 16 *Kwietnia.* Pomiędzy prośbami, o których sprawozdania złożone zostały na wczorajszem posiedzeniu senatu, głównie zwracała uwagę prośba p. Darimona, duputowanego, zaniesiona w d. 10-m lutego do senatu z powodu artykułu umieszczonego w *Monitorze* z d. 8-go lutego, mającego kształt ostrzeżenia względem dzienników, które korzystały z bezspornego dotąd prawa roztrząsania i oceniania ze swego stanowiska rozpraw w izbach, jak równie wszelkich postanowień i działań rządu w granicach określonych prawem. Celem tej prośby, było żądanie, aby senat rozstrzygnął kwestję konstytucyjną, podniesioną przez wspomniony artykuł *Monitora*, za pomocą szczegółowego i ostatecznego wykładu § 42-go ustawy, dotyczącego ogłaszania rozpraw izb. Wiadomo, że w dwa dni potem, d. 12-go lutego, przez półurzędowy artykuł przesłany do kilku dzienników, władza zaprzeczyła mylnemu tłomaczeniu artykułu *Monitora*, oświadczając, że roztrząsanie i ocenianie rozpraw w izbach jest, i pozostaje dozwolonem. Prośba zatem p. Darimona straciła swój właściwy, jaki miała w chwili podania, interes i praca komisji znacznie została ułatwiona. P. de La Guerronnière, sprawozdawca komisji, odczytał na wczorajszem posiedzeniu senatu swą pracę, przemawiającą, na podstawie tak opinji komisarzy rządowych, wyrażonej w łonie komisji, jako i artykułu komunikowanego z 12 lutego oraz innych dokumentów, co wszystko rozstrzygnęło tę kwestję w powyższym duchu, za przejściem do porządku dziennego. Co zaś do zarzutu stawianego przez p. Darimona ministrowi spraw wewnętrznych o przeciwkonstytucyjność jego kroku, komisja nie postawiła żadnego wniosku, ponieważ artykuł komunikowany przez ministra, miał tylko półurzędowy charakter, a zatem nie podlega jurysdykcji senatu. Sprawozdanie to, oddane zostało druku, a rozprawy naznaczono na pojutrze.

W sprawozdaniu tem dyrektor dziennika *La France*, wziął górę nad byłym dyrektorem wydziału prasy w ministerstwie spraw wewnętrznych. Rząd podobno nie jest zadowolniony z tego sprawozdania, pragnął albowiem, aby oba punkta przez kwestję przygotowawczą były rozstrzygnięte i żeby żadne w tym przedmiocie nie toczyły się rozprawy. Powiadają, że p. de La Guerronnière wspomina nawet o podaniu się do dymisji.

W ciele prawodawczem jeszcze spodziewają się zajmujących posiedzeń. P. Flavigny, który był kandydatem rządowym, a teraz z ich listy został wykreślony, ma podobno o takim zamachu przeciw zasłużonemu jego stanowisku, wspomnieć na trybunie, i przy tej sposobności odczytać bardzo przychylny dlań list, jaki od Cesarza otrzymał. Tymczasem ciało prawodawcze uchwala mnóstwo drobnych projektów do praw, nie budzących ogólnego zajęcia i wyznacza komisje do roztrząśnięcia innych podobnych projektów. Jest to prawdziwa beczka Danaid, ciągle wypróżniana a zawsze pełna, tak że posiedzenia izby będą musiały być przedłużone najmniej do 10-go maja, żeby wszystko co zostało wniesione do izby, mogło być uchwalone. Według *La France*, sprawozdanie komisji budżetowej jutro zostanie rozdane deputowanym, a rozprawy w tym przedmiocie rozpoczną się 22-go b. m. Dziennik ten sądzi, że posiedzenia będą mogły być zamknięte 9-go maja, wybory zaś odbędą się między 31-go maja a 7-go czerwca.

La France donosi z Vera-Cruz pod 17-m marca, że pułk murzyńsko-egipski, stojący tam załogą, odznacza się karnością. Baron Wagner, poseł pruski w Meksyku, który rozciągał tam opiekę nad poddanymi francuzkiemi, w sobotę wyjeżdża do Berlina. Wiadomo, że poseł ten kilkakrotnie przyjmowany był przez Cesarza, a podawane przez niego objaśnienia, nie zawsze zgodne z wiadomościami nadsyłanemi przez ajentów francuzkich, sprawiły wielkie wrażenie na Cesarzu, który w skutku tego pragnie jak najprędzej skończyć tę wyprawę.

M-gnor Lavigerie, nowomianowany biskupem w Nancy, złoży przysięgę w ręce Cesarza w przyszłą niedzielę. M-gnor Darboy otrzymał w podarunku od Cesarzowej mitrę i pastorał, wysadzane drogiemi kamieniami, które arcybiskup użyje po raz pierwszy, odprawiając nabożeństwo w Nôtre-Dame. Powiadają, że nieprzychylność objawiająca się w duchowieństwie paryzkiem przeciw nowemu arcybiskupowi, była powodem odroczenia jego instalacji.

Włochy.

Turyn, 14 *Kwietnia.* Mówią tu, że Książę Napoleon, dopiero wracając z Egiptu, odwiedzi swego teścia; bardzo dobry wpływ sprawiła tu wiadomość, że w orszaku księcia znajduje się p. Benedetti. P. Sartiges udał się do Florencji, jak zapewniają, z wyraźnego polecenia, nadesłanego od rządu francuzkiego. Orszak Króla, oprócz ministrów, stanowią jenerałowie Cialdini i Fanti, hrabia Nigra, minister dworu królewskiego, wszyscy adjutanci i oficerowie służbowi. Król zwiedza wszystkie zakłady i przejeżdża po mieście kabrjoletem.

Stosunki z Rzymem polepszają się. Ojciec Święty, na przedstawienie Wiktora-Emanuela, zatwierdził M-gnora Biella w godności arcybiskupa turyńskiego; arcybiskupstwo to nie było zajęte od czasu wydalenia z kraju M-gnera Fransoni, który przed dwoma laty umarł w Ljonie.

O ile można wnosić, Garibaldi nie uda się ani do Trescorre w wyższej Lombardji, ani do Saxon, w kantonie Valais, jakkolwiek wody gorące mogłyby być sprzyjające jego wyleczeniu. W odpowiedzi na list p. Zavota, ofiarującego mu swoją willę na wyspie Ischia, gdzieby mógł pod wpływem uzdrawiającego klimatu ukończyć swą kurację, Garibaldi odpowiedział, że postanowił nie opuszczać wyspy Kaprery. Lord Sutherland wraz z małżonką, z Neapolu swym własnym yachtem popłynął do Kaprery, w celu zobaczenia się z Garibaldim

Marja-Zofia-Amelja przybyła do Civita-Vecchia na statku *Concepcion*, należącym do Królowej hiszpańskiej. Powrót jej, był nie zażądany, lecz wymagany przez Ojca Świętego, który uznawał za konieczną, obecność jej w Rzymie w czasie beatyfikacji Krystyny Sabaudzkiej, matki Franciszka II-go; kanonizacja już była bronioną przed trybunałem obrzędów i dowody uznane za dostateczne. Zresztą w tej beatyfikacji dwór rzymski ma także cel polityczny.

WIADOMOŚCI TELEGRAFICZNE.

Londyn, 17 *Kwietnia.* P. Layard, w odpowiedzi na interpelację p. Cochrane, oświadczył, że różne powody nie dozwalają rządowi zakomunikowania izbie depeszy telegraficznej, przez którą lord Elliot został upoważniony do uwiadomienia rządu greckiego o przyjęciu tronu przez Wilhelma księcia duńskiego. - W odpowiedzi p. Bentinckowi, oświadczył p. Layard, że rząd przedsięwziął kroki w celu wyjednania zmiany w artykułach ugody dotyczącej rybołówstwa, zawartej z Francją w r. 1843; ugoda ta bowiem nie zadowalnia rybaków angielskich, a minister spodziewa się, że sprawa ta zostanie załatwiona, z zadowoleniem obu stron.

Londyn, 18 *Kwietnia.* Lord Palmerston w odpowiedzi lordowi Lennox, mówił iż nie może przedstawić izbie wiadomości dotyczących obecnego stanu układów co do sprawy greckiej, lecz spodziewa się, że uchwała zgromadzenia narodowego zostanie urzeczywistnioną przez księcia Wilhelma.

Madryt, 17 *Kwietnia.* Na posiedzeniu izby deputowanych, margr. Miraflores ubolewał nad gwałtownem wystąpieniem kilku deputowanych, i zaklinał ich, aby się miarkowali dla honoru kraju i parlamentu. P. Posada-Herrera bronił zjednoczenia liberalnego i powstawał przeciw gabinetowi, w którego obronie występowali energicznie pp. Miraflores i Vahamonde. Jen. Concha oświadczył, że zasadą polityki gabinetu jest prawność, że polityka ta czerpie swe natchnienia w uczuciach liberalnych, że nie chce ona opieki żadnego stronnictwa, lecz stara się o przychylność wszystkich. Izba rozpocznie rozprawy nad budżetem.

Berlin, 18 *Kwietnia.* Izba deputowanych zatwierdziła dziś traktaty z Belgją wszystkiemi głosami przeciw dwom ze stronnictwa katolickiego. Na przyszłem posiedzeniu, które będzie miało miejsce w środę, będą się toczyły rozprawy w przedmiocie odpowiedzialności ministrów. Ostatnia *Kreuzzeitung* zamieszcza artykuł wstępny dotyczący przemowy p. Bismarcka. Artykuł ten uznaje mowę prezesa gabinetu za silne poparcie rządów królewskich przeciw roszczeniom parlamentarnym. Władza królewska nabędzie przez to większej powagi u mocarstw zagranicznych.

Konstantynopol, 18 *Kwietnia.* Sułtan opuszcza dziś Aleksandrję, i uda się jak sądzą przez Kandję i Smyrnę do Konstantynopolu. Domniemany potomek Skander-Beja zamierza podobno wkroczyć z Neapolu do Albanji. Gabinet turyński podał jednakże w tej mierze zaspokajające wiadomości. Spodziewają się w Konstantynopolu wkrótce nadesłania z Paryża 30 milionów fr., jako pierwszej raty nowej pożyczki. Nadeszło tu ostateczne sprawozdanie komisji wojskowej z Belgradu.

Londyn, 19 *Kwietnia.* Parowiec *Asia* przywiózł wiadomości z Nowego-Jorku, według których flota Związkowa opuściła Port-royal. W Charlestown stan zdrowia był zadowolniający. W Richmond, w skutku braku żywności wybuchły rozruchy, lecz już spokojność została przywrócona. Według niepewnych, niepotwierdzonych jeszcze pogłosek, wojska związkowe miały wylądować na wyspie Seabrooks niedaleko Charlestown; według innych pogłosek, wojska te miały zająć wyspy Coles, o 9 mil od tego miasta.

Kalkuta, 19 *Marca.* Z Nepalu donoszą, że w Tybecie zanosi się na wielkie zaburzenia. Wygnany Dalai Lama, zamierza wkroczyć tam ze znacznemi silami. Władca tameczny wezwał pomocy z Nepalu.

Bombay, 28 *Marca.* Do Nepalu przybył kupiec z Kabulu z wiadomością, że widział w Heracie naczelnika powstańców Feroza-Szacha. W Puttnoc został ujęty Mahomed-Szach, wnuk byłego króla w Delhi, dowódca powstańców. Komisarz w Sind udaje się do wybrzeża perskiego, z poleceniem dotyczącem telegraficznych i innych komunikacij z Anglją.

Aleksandrja, 17 *Kwietnia.* Sułtan wyjedzie dziś po modlitwie rannej. Uda się on wprost do Smyrny. Sułtan udzieli posłuchanie przed wyjazdem hr. Vay, który mu złoży powinszowania Króla włoskiego.

Aleksandrja, 17 *Kwietnia.* Sułtan wyjechał o godzinie 3-ej. Wice-król znajdował się na fregacie odwożącej Sułtana, do ostatniej chwili. Pożegnanie było serdeczne. Wice-król powrócił niezwłocznie do Kairu.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

— Dzień wczorajszy był ciepły, niebo na pół pogodne, z rana mgła, po południu kilka razy mocno chmurzyło się, około godziny 1½ deszcz drobny padał chwilowo, od godziny 8-ej wieczorem niebo zupełnie pogodne. Średnia temperatura dnia jest $7\frac{1}{5}$ stopni Réaumura,—największe ciepło po południu dochodziło do $12\frac{1}{5}$, najmniejsze w nocy do 2 stopni Réaumura. Średnia wysokość barometru jest 753,99 milimetrów. Wiatr panował słaby, kierunek zmieniał się kilka razy, około północnego. Elektryczność 33 stopnie.

— W dniu wczorajszym o godzinie 11 wieczorem, w Łazienkach Królewskich, pomiędzy koszarami huzarskiemi w wozowni gdzie się mieściły krowy; siano, słoma, oraz utensylia skarbowe jako to: łóżka, stoły, krzesła i t. p. wynikł pożar, skutkiem którego spaliła się taż wozownia z wymienionemi przedmiotami i dwie krowy; szkoda ztąd wynikła wynosi około rs. 400, przyczyna pożaru niewiadoma.

— Dnia 21 Stycznia r. b., we wsi i gminie Ossjaków, pow. Wieluńskim, gwałtowna burza, połączona z grzmotami i błyskawicami, zrujnowała dom mieszkalny, którego gruzy przygniotły cztery osoby,—z nich trzy zdołały się wyratować, a czwarty, cztery tygodnie liczący Kacper Biegański, syn czynszownika, pod gruzami temi śmierć znalazł.

— W mieście Kłobucku, pow. Wieluńskim, w nocy z dnia 24 Lutego r. b. z niewyśledzonej przyczyny powstał pożar, zniszczył siedm stodół, ubezpieczonych na rs. 300, a w nich zboża i paszy na 360 rs.

— Przez zapalenie się odzieży od płonącego na kominie ognia, utraciło życie troje dzieci, a mianowicie: dnia 16 Lutego r. b. pięcioletnia Ewa Włodarczyk, córka parobka dworskiego ze wsi i gminy Lucień, pow. Gostyńskiego; dnia 20 t. m. i r. sześcioletnia Józefa Podsiadła, córka fornala ze wsi i gminy Lisieniec, pow. Wieluńskiego,—i w tymże dniu, dwuletnia Emilia Tomm, córka wyrobnika, ze wsi Pasieka, gm. Zagrodnica, pow. Włocławskiego.

— Donoszą z Odessy pod dniem 21 marca: Skutkiem kilku umów zawartych w Marsylji, kilku żądań nadeszłych z Lizbony, oraz potrzeby doładowania zamówionych już statków, sprzedano w ciągu upłynionego tygodnia około 38,000 czetw. zboża. Ceny pszenicy ozimej i girki znowu podskoczyły do wysokości cen zaprzeszłego tygodnia, to jest podniosły się o 15 do 25 kop. na czetwert. Kukuruza przeciwnie, chociaż zapasy są wyczerpane na miejscu, spadła nieco, a leniwe jej poszukiwanie zapowiada, iż może nierychło nawet podrożeje.—Pszenicy ozimej kupiono 20,500 czetw. płacąc od 6 rub. 62½ kop. do 9 rub. 20 kop., wedle gatunku; girki 5,900 czetw. od 8 rub. 65 kop. do 9 rub. 25 kop.; arnautki 2,000 czetw. wysokiego gatunku po 8 rub. 90 kop. do 9 rub.; żyta 2,500 czetw. od 4 rub. 87½ kop. do 5 rub 3 kop.; kukuruzy 6,500 czetw. po 4 rub. 75 kop. do 4 rub. 90 kop. wedle gatunku; jęczmienia 300 czetw. zakupiono do Krymu po 4 ruble. Rzęsiste deszcze, które często padały tutaj w pierwszej połowie marca, ożywiły nadzieje urodzaju w tutejszych gospodarzach wiejskich. Ruń ślicznie zazieleniała i poszła w górę.

— *Młyny parowe.* W prowincjach południowo-zachodnich Cesarstwa nie ma prawie miasta, w którem by nie było młyna parowego, trudniącego się dostarczaniem mąki dla mieszkańców. Częstokroć przy takich młynach urządzone są piekarnie, przynoszące nie małą korzyść dla właścicieli i ludności. Przemysł ten szerzy się coraz bardziej, sięgając już do urodzajnych miejscowości Wołynia.—W ostatnich czasach na Wołyniu zbudowano dwa takie młyny, w powiecie Włodzimierskim i w mieście Żytomierzu. Ten ostatni wystawiony w r. 1858, mieści się w gmachu murowanym czteropiętrowym. Ma machinę o sile 25 koni, i urządzony jest na sposób amerykański, o 12 kamieniach francuzkich. Mielą na nim do 30,000 korcy mąki rocznie. Odbyt towaru jest nader obszerny, gdyż młyn ten dostawia swe piękne płody nie tylko dla Żytomierza, ale do Berdyczowa, Mohilewa na Dniestrze, Bobrujska, Owrucza, Mozyru i t. d.—W Kijowie na Padole znajduje się także wielki młyn parowy kupca Szedela, robiący dobre interesa na mące w gubernji Kijowskiej i sąsiednich.

— Czasopismo chorwackie *Pozor*, wychochodzące w Zagrzebiu, donosi, że kancelarja nadworna chorwacka robi wielkie starania celem nabycia znakomitej biblioteki po Szafarzyku, dla muzeum narodowego w Zagrzebiu.

— Dotąd Europa większą część jedwabiu zagranicznego otrzymywała z Chin, zkąd w ciągu ostatnich lat przywożono go rocznie w przecięciu 70,000 pak i więcej. Za jedwab ten płacić trzeba po większej części gotowizną, przez co ubywa z Europy rok rocznie znaczna ilość srebra. Obecnie w Europie południowej okazuje się wielka dążność do hodowania jedwabników w rozległych rozmiarach, a nawet u nas w Polsce stawiane są pierwsze w tym względzie kroki.—W Ameryce południowej, w krajach Urugwaj i Paragwaj, nad La-Platą, hodowla jedwabników zaczyna robić znaczne postępy. W okolicach Montevideo, zamieszkałej przez znaczną liczbę włochów, usiłowania w tym względzie uwieńczone zostały wielkiem powodzeniem, a jako pierwszy tej hodowli rezultat, przysłano w grudniu r. z. do Paryża 70 fun. jedwabiu, tam otrzymanego. W Urugwaju udaje się wybornie kleszczowina, ktora i u nas zaaklimatyzowała się; roślina ta dochodzi w ciągu kilku miesięcy do wysokości dwóch i więcej łokci, a znaczna liczba liści miewa od 8 do 12-u cali szerokości. Jedwabniki w Paragwaj żywione są bądź pomienionemi liśćmi, bądź liśćmi drzewka zwanego *ailanthus glandulosa* (boże drzewo), udającego się wybornie i u nas. Wśród przyjaznego klimatu wyż wspomnionych okolic południowo-amerykańskich, jedwabniki dają sześć przypłodów do roku. Pewien miłośnik jedwabnictwa, mieszkający w Asuncion, głównem mieście Paragwaju, donosi, że na przestrzeni jednego akru (przeszło $\frac{7}{10}$ mor.) osiąga około 2-ch milionów kokonów, dających prawie całych ośm cetnarów jedwabiu.—Oprócz hodowli jedwabników, w krajach La-Platy zwrócono także od niedawnego czasu wielką uwagę na uprawę bawełny.

— W Walji odkryte zostały źródła oleju skalnego. Pewien mieszkaniec w Blacna, w Monmouthshire, pompujac wodę, spostrzegł olej pływający na jej powierzchni; następnie tenże przekonał się, że ze źródła wychodzi stale, wraz z wodą, znaczna ilość oleju gęstego i palącego się jasnym płomieniem. Poszukiwania czynione w pobliżu źródła okazały, że grunt tameczny ma te same własności bagniste, jakie zawsze napotykane bywają w pobliżu źródeł oleju skalnego. Rozbior chemiczny oleju i bliższe zbadanie źródła mają być niebawem przedsięwzięte. Bardzo być może, iż wkrótce Walja spółzawodniczyć będzie, pod względem dostarczania oleju skalnego, z Kanadą.

— *Californian Gazette* donosi, że stosunki handlowe, pomiędzy Kalifornją i wyspami Tahiti, coraz stają się znaczniejsze. Prawie wszystkie towary wysyłane z San-Francisco do wysp Towarzyskich, składają się z płodów kalifornijskich i oregońskich, a marynarka miejscowa kupiecka, ciągnie z tego znaczne zyski. Z Kalifornji głównie wywożą drzewo budulcowe, mąkę, zboże, kartofle, łososie i t. p., tak różnorodne są zasoby tego kraju, nie ograniczające się, jak mniemano, na złocie z placerów i kopalń, które wcale nie zostały jeszcze wyczerpane. Wyspy Tahiti zaś dostarczają pomarańcz stale od marca do lipca, to jest w czasie, kiedy najbardziej są potrzebne te orzeźwiające owoce.

— Anglicy jakby przewidując wzburzenia polityczne, które wstrząsają Stanami Zjednoczonemi i Chinami, starali się oddawna rozszerzyć w swych osadach uprawę bawełny i herbaty. Sprawozdanie pułkownika Phayre komisarza angielskiego w Pegu (w Birmanji) donosi że zbiór uprawianej tam bawełny przypuszczalnie będzie wynosił, 2,116,320 fun. Pułkownik Phayre dodaje, że wyższa Birmanja mogłaby dostarczać bawełny wartości 200 do 250 miljonów franków. Z drugiej strony dziennik *Hurkaru* donosi, że Kaszar, kraj przed pięciu laty uważany za pustynię, zamieszkałą tylko przez dzikie zwierzęta, posiada teraz 80 europejskich osadników. Zbiór herbaty w tym kraju w 1861 r. wynosił 197,880 funtów, wartości co najmniej około 400,000 fr. W 1862 r. spodziewano się zebrać około 400,000 funtów wartości przeszło 800,000. Skutkiem wypadków w Chinach i Ameryce, uwaga Europejczyków zwróci się do krajów dzikich, gdzie nie tak prędko może by był dał się słyszeć odgłos toporu pioniera.

WIADOMOŚCI LITERACKIE.

— Jak donoszą ze Lwowa, uporządkowanie tamtejszego archiwum miejskiego, pod kierunkiem p. Wagilewicza, postępuje ciągle, chociaż praca ta żmudna, przy takiem zniszczeniu, na jakie przez długie lata archiwum miasta Lwowa było narażone, czego ślady większa część dokumentów nosi na sobie, długo jeszcze, zapewne lat pare potrwać będzie musiała. Odczytanie dokumentów bardzo uległych zepsuciu, a ztąd bardzo nieczytelnych, ogromnie wiele wymaga czasu i wielkiej pilności, przy pomocy szkieł powiększających i środków chemicznych. Odczytane dokumenta odpisują się z zachowaniem wszelkich wymagań naukowych, i z wielkeim znawstwem przygotowują do ogłoszenia drukiem. Dokumentów w ten sposób opisanych i uporządkowych według biegu lat jest już przeszło 400. Najstarsze sięgają XIII i XIV wieku. Wiele zaginęło niepowrotnie, o których są ślady, że jeszcze przed kilkunastu laty znajdowały się w archiwum. Szkoda, że miasto wcześniej nie rozciągnęło nad niemi swej opieki.

— Nakładem drukarni Dra Edwarda Gregra w Pradze, wyszedł pierwszy zeszyt ważnego dzieła, pod tytułem: *Cesta* (Podróż) po *Niemecku, Szwycarsku, Francji, Belgji a Anglji w r.* 1862, *se zwlasztnim* (ze szczególnym) *ohledem na szkolstwi a prumysl*, napisał Jan Krejczi. Jest to ważny nabytek dla literatury czeskiej, ubogiej w dzieła, obejmujące opisy podróży. A wiadomo, jak prace podobnego rodzaju wpływają na ukształcenie narodu, który w ten sposób poznaje postępy, jakie inne kraje na polu oświaty i przemysłu uczyniły, oraz drogi, jakiemi te kraje kroczyły dla dojścia do obecnego stanu kwitnącego. Dzieło p. Krejczego odznacza się stylem jasnym, płynnym i przystępnym, a obok niezaprzeczonej korzyści, sprawić może prawdziwą przyjemność. Całe dzieło wyjdzie w 5-u zeszytach.

— Dzienniki paryzkie z dnia 17 b. m. donoszą o nagłej śmierci p. Moquin-Tandon, który jeszcze w poniedziałek dnia 13 t. m. w zupełnem zdrowiu był na posiedzeniu paryzkiej Akademji. P. Horacy-Benedykt-Alfred Moquin-Tandon urodził się w Montpellier w 1807 r. i kształcił się w tymże mieście gdzie już okazywał wielkie upodobanie do nauk naturalnych. W dwudziestym drugim roku życia otrzymał stopień doktora nauk naturalnych, a w dwa lata potem doktora medycyny; następnie powołany został naprzód na profesora fizjologji porównawczej w Marsylji, a wkrótce na potem profesora botaniki w Tuluzie a zarazem dyrektora ogrodu botanicznego. Pobyt jego w Tuluzie tem się odznaczył, że poznawszy dokładnie narzecze południowe, tak zwane *d'oc*, pozwolił sobie na małe oszustwo literackie, wydawszy legendę w języku prowansalskim *Carza Magalonensis*, która nibyto miała być dziełem jednego z dawnych biskupów; p. Moquin-Tandon wydał tę legendę nader ozdobnie, z ramkami litografowanemi, złoceniami i t. d., i najbieglejsi nawet zostali złudzeni. Uczony Raynouard przesłał list do p. Moquin, dziękując mu za to wydawnictwo i oświadczając, że kilka wyrażeń wziął do swego słownika języka południowego. Po wydaniu dopiero drugiej edycji, pan Fortoul wykrył publiczności to literackie podejście. W 1850 r. p. Moquin-Tandon został wysłany przez rząd do Korsyki dla opisania tamtejszej flory. W 1853 r. otrzymał na wydziale lekarskim w Paryżu katedrę historji naturalnej, a zarazem został mianowany dyrektorem oddziału medycznego ogrodu botanicznego. Następnego roku został wybrany na członka paryzkiej Akademji nauk. Oprócz wielu rozpraw o pijawkach p. Moquin-Tandon wydał *Zasady Zoologji medycznej* i *botanicznej*, a także jemu zawdzięcza Francja wprowadzenie jedwabników Bożego drzewa (Ajlantusu).

— W niedawno wydanym w Paryzu *Traktacie o grze w palanta (Traité du Jeu de Paume)*, podana jest w następujący sposób wiadomość o zatraceniu wielu szacownych rękopismów: „Łopatka *(battoir)*, której rączka była długa do gry na otwartem powietrzu (*longue paume*), a krótsza do gry w pokoju *(courte paume)*, zwykle wyrabiała się z pargaminu. Z powodu braku pargaminu w XVI wieku, rzemieślnicy wyrabiający przyrządy do palanta, tak zwani rakietnicy, którym koniecznie potrzeba było pargaminu, nie raz zabierali najszacowniejsze rękopisma, udzielane im przez ludzi ciemnych. Wiele ustępow z *Dekad* Tytusa Liwiusza, których teraz brak, zostały użyte na łopatki do palanta; trudno było spodziewać się takiego wpływu tej gry na literaturę starożytną. Następny ustęp Colomiès'a nie pozostawia w tym względzie żadnej wątpliwości: „Słyszałem od p. Chapelain, że jeden z jego przyjaciół, literat, grał w palanta łopatką, zrobioną z pargaminu na którym były *Dekady* Liwjusza; pargamin, ten sprzedał nieoświecony aptekarz, który dostał kilka tomów rękopismów tegoż autora od zakonników z Fonterrault."

JURISPRUDENCJA.

Z Kodeksu Cywilnego.

Czy przyznanie dziecka naturalnego po jego śmierci przy inwentarzu pozostałości dopełnione, może mieć prawne skutki?

Po śmierci córki naturalnej, która w akcie swego urodzenia była przyznaną przez ojca, niewiasta w tymże akcie urodzenia za matkę wskazana, przyznała przy spisie inwentarza pozostałości po córce, że była jej matką. Sukcesorowie z linji ojczystej zaprzeczali ważności przyznania, jako po śmierci córki nastąpionego—astąd uważali, że prawo do spadku nie służy, skoro takowe stosownie do art. 765 K. C. może być poszukiwane przez matkę, która dziecko naturalne przyznała.

Tu były czynione zarzuty i co do formy i co do epoki przyznania. Co do formy utrzymywano, że przyznanie może być uczynione ważnie tylko w akcie urzędowym—lecz łatwo było odeprzeć ten zarzut, skoro inwentarz jest niewątpliwie aktem urzędowym. Co do epoki utrzymywano, że skoro przed śmiercią dziecka naturalnego nie było przyznania matki, z chwilą przeto jego śmierci już ojciec miał prawo nabyte do całego spadku, którego późniejsze przyznanie matki pozbawić go nie mogło.

Jurisprudencja Francuzka i autorowie niejednostajne w tej mierze objawiają zdanie. Senat w tej mierze zgodnie z wnioskami przyznał matce prawo do spadku, przywodząc w motywach:

że okoliczność ta, iż przyznanie ze strony powołanej, nastąpiło już po śmierci córki, nie może stanowić jego nieważności i bezskutecznem go czynić, już z tej przyczyny, iż prawo nie zakreśliło w tej mierze prekluzyjnego terminu, i jak córka, gdyby przeżyła matkę, mogłaby dochodzić macierzyństwa i dowodzić, że jest naturalną córką, tak nawzajem, prawo to nie może być zaprzeczone i matce, już też z tego powodu, że przez takowe przyznanie stwierdzone tylko zostało wskazanie onejże za matkę, w akcie urodzenia, zwłaszcza, że jak tego skarżący nie przeczy, też córkę wychowywała i utrzymywała.

Inne byłoby położenie rzeczy, gdyby przyznanie po śmierci dziecka było uczynione przez osobę, któraby nie mogła wykazać macierzyństwa, ani żadnych ze zmarłem dzieckiem stosunków, gdyby było oczywistem, że tylko po majątek chce sięgać — tem bardziej inna zapewne byłaby przyjęta zasada, gdyby szło o przyznanie ojca. Wyrok więc powyższy tę tylko zasadę przyjął, że przyznanie matki, acz po śmierci dziecka nastąpione, może mieć prawne skutki, jeżeli nie ma sporu o macierzyństwo i owszem okoliczności za takowem przemawiają.

1858 r.

Czy może być dopuszczony dowód ze świadków na to, że nie został spełniony warunek przysposobienia, trzyletnich ciągłych starań około osoby przysposabianego w czasie jego małoletności i łożenia kosztów na jego utrzymanie i wychowanie?

Przysposobienie zaskarżone zostało przez sukcesorkę poboczną przysposabiającej z tej zasady, że nie został spełniony warunek przysposobienia, co do łożenia ciągłych starań około osoby przysposabianego w ciągu trzech lat jego małoletności, oraz kosztów na jego utrzymanie i wychowanie. Powództwo takie było już poprzednio przez Senat za dopuszczalne uznane, przychodziło jedynie pod ocenienie pytanie, czy dowody przez skarżącą składane, są dostateczne do przekonania, że Sądy zatwierdzające przysposobienie w błąd zostały wprowadzone, czyli też dopuszczalne jest badanie świadków przez stronę skarżącą ewentualnie proponowane.

Senat zgodnie z wnioskami uznał:

że lubo składane dowody i przytaczane domniemania nie są dostateczne, iżby wprost przysposobienie unieważnić, przecież, gdy na to, że warunek prawem wymagany, nie był spełniony, nie można mieć dowodów na piśmie, i gdy to z czynów wykazanych prawdopodobnem się okazuje, dowód z badania świadków może i powinien być naznaczonym.

1858 r.

Czy przed sporządzeniem działów, jeden z współsukcesorów może żądać udziału z szczegółowego przedmiotu spadkowego?

Współsukcesor żądał stosunkowego udziału z gotowizny w spadku pozostałej, która podług twierdzenia nabywcy innych znaczniejszych sched spadkowych, na ogólne interesa spadku miała być wydana.

Senat zgodnie z wnioskami uznał:

że taka akcja bez ustanowienia powrotów, które przy działach ma miejsce, nie jest właściwa.

1858 r.

Czy spadek po zakonniku, który był komendarzem probostwa, lecz umarł w zakonie, należy do klasztoru stosownie do ustaw Zgromadzenia Zakonnego?

Zakonnik z upoważnienia Biskupa pełnił obowiązki Komendarza probostwa, następnie wrócił do zakonu i w zakonie życie zakończył. O pozostały po śmierci jego kapitał, wszczął się spór między krewnymi pobocznymi a Zgromadzeniem zakonnem. Krewni utrzymywali, że skoro był Komendarzem probostwa, już tem samem miał prawo dochody z probostwa dla siebie zatrzymać.

Senat zgodnie z wnioskami uznał:

że sekularyzacja zakonnika, tylko za zezwoleniem samego Papieża mogłaby mieć miejsce, że więc zakonnik nie wychodząc ze zgromadzenia zeszedł z tego świata, a gdy podług ustaw kościelnych zakonu, zakonnik nie może posiadać wyłącznej własności i wszystko, co nabywa, nie dla siebie, lecz dla klasztoru nabywa, przeto powracając do zakonu, po zaprzestaniu pełnienia obowiązków Komendarza, wszystko co z probostwa zebrał przełożonemu zakonu złożyć był powinien, i na tych zasadach powództwo krewnych oddalił.

1858 r.

TEATRA w WARSZAWIE.

Wielki Teatr. — Dziś we Wtorek, d. 21 Kwietnia, opera w 4-ch aktach z muzyką J. Verdi: **Ernani**, odśpiewana przez pp. *Koehlera, Millera, Dowiakowską, Dobrskiego, Szczepkowskiego, Rybicką, Pawlewskiego.*

Cena miejsc.

	rsr.	k.	na ubo.		rsr.	k.	na ubo.
Loża 1go piętra....	4	50	10	Amfiteatr 2go pięt..	,,	75	$2\frac{1}{2}$
Loża parterowa....	4	50	10	Krzesło w 4 pier. rz.	1	20	$2\frac{1}{2}$
Loża 2go piętra....	3	60	10	dto ,, drugich.	1	5	$2\frac{1}{2}$
Loża Galerjowa....	2	25	10	dto w nast. i bocz.	,,	90	$2\frac{1}{2}$
Amfiteatr 1go piętra				Galerja, miej. num.	,,	$52\frac{1}{2}$	,,
w 6ciu pier. rzę.	1	5	$2\frac{1}{2}$	Galerja, miej. nien.	,,	45	,,
w następnych.	,,	90	$2\frac{1}{2}$	Paradyz.........	,,	$22\frac{1}{2}$	,,

Zacznie się o godzinie 6

W dniu wczorajszym, na targach odbywających się w urzędzie konsumcyjnym miasta Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10 od rs. 1 kop. $31\frac{1}{4}$ do rs. 1 k. $36\frac{1}{4}$, garniec od kop. 43 do kop. $44\frac{1}{2}$.

KURSA TELEGRAFICZNE

z Berlina z dnia 20 kwietnia.

	żądają	płacą
5ta Pożyczka Rossyjska	—	$89\frac{5}{8}$
6ta ,, ,,		$96\frac{1}{8}$
Obligacje Skarbowe 4%	—	$82\frac{1}{2}$
Listy zastawne 4%	—	90
Bilety Banku Rosyjskiego		$91\frac{1}{8}$
Weksle na Warszawę		91
,, Petersburg 3 tygodniowy		$101\frac{1}{2}$
,, Londyn 3 miesięczny		—
,, Paryż 2 ,,		—
,, Hamburg 2 ,,		—
,, Wiedeń 2 ,,		$88\frac{1}{8}$
Żyto na targu		—
,, na dostawę późniejszą	—	$44\frac{7}{8}$
z Paryża.		
Renta 3% bez kuponu	—	69 30
Akcje kredytu ruchomego	—	13 95

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

z dnia 20 kwietnia

Monety.		żądano rsr.	żądano kop.	płacono rsr.	płacono kop
Pół-Imperjały Rosyjskie. . .		—	—	—	—
Dukaty Holenderskie nowe ważne.		—	—	—	—
Papiery.					
Obligi Skar. za 100 rs. (oprócz kuponu)		88	78	—	—
Listy Zast. III-go Okresu serya 1 i 2 (oprócz kuponu) za 15 rs. / ditto Serja II.		14	99	14	97
Akcje Głównego Towarzystwa Rossyjskiego dróg żelaznych.		114	50	114	—
Obligi współki Żeglugi Parowej w Królestwie Pols: po rs. 750.		—	—	—	—
Akcje Współki Żeglugi Parowej po rs. 100		—	—	—	—
Akcje Drogi Żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej po rs. 100 . .		90	—	—	—
dito 500 . .		—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Wied.		79	25	79	—
Weksle.					
Berlin . . 100 Tal.	2 M.	98	$47\frac{1}{2}$	—	—
,, . . . 100 Tal.	k t	—	—	—	—
Gdańsk . . 100 Tal.	2 M.	98	40	98	25
,, . . . 100 Tal.	k. t.	—	—	—	—
Hamburg . 300 BMk.	2 M.	150	—	—	—
Londyn . . 1 Ft. St	3 M.	6	65	—	—
Moskwa . . 100 Rs.	1 M.	—	—	99	33
Petersburg . 100 Rs.	1 M.	—	—	99	66
,, . . 100 Rs.	k. t.	—	—	—	—
Paryż . . . 300 Fr.	2 M.	79	35	—	—
,, . . . 300 Fr.	1 M.	—	—	—	—
Wiedeń . . 150 Złr.	2 M.	89	10	—	—

Wartość kuponu bieżącego od obligów Skarb rs. — k. $20\frac{2}{9}$
,, od Listów Zastawn: IIIgo Okresu k. $19\frac{2}{3}$

Liverpool, 18 *Kwietnia*. Dziś sprzedano 12,000 wantuchów bawełny; ceny stale się trzymają. Fair Dhollera $17\frac{3}{8}$—18.

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

UWIADOMIENIA

(N. D. 1784) *Rząd Gubernialny Warszawski.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że ogłoszona na dzień 16 (28) Kwietnia r. b. licytacja na wydzierżawienie Dóbr Rządowych, Krzyworzeka w Ekonomii Mokrska, Szynkielów, w Ekonomii Mierzyce Biała, w Ekonomii Sokolniki, Wydrzyń w Ekonomii Wieluń, w Powiecie Wieluńskim, oraz Lubomin w Ekonomii Brześć w Powiecie Włocławskim położonych, odwołaną zostaje.

Warszawa d. 6 (18) Kwietnia 1863 r.
Gubernator Cywilny,
Radca Tajny, Łaszczyński.
Naczelnik Kancelarji, Swiętochowski.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(N. D. 1757) *Rząd Gubernialny Augustowski.*

Skutkiem zmienionych warunków do wydzierżawienia przez licytację dochodu z propinacji we wsiach Czarna Krynica, Dewoniszki, Kępiny, Szlejnie i Trakiszki od Majoratu Janów z Ekonomii Kalwarja odpadłych, Rząd Gubernialny podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 24 Maja (5 Czerwca) r. b. o godzinie 1 po południu odbędzie się w biurze Rządu Gubernialnego w Suwałkach licytacja na wydzierżawienie od dnia 1 Stycznia 1863 r. do dnia 1 Czerwca 1868 r. pomienionego dochodu, poczynając od sumy rs. 167 kop. 39 1/2 bez wkładania na przyszłego dzierżawcę obowiązku, iżby przyjmował skutki Administracji przed dniem 1 Stycznia 1863 r.

Każdy przeto mający zamiar ubiegać się o tę dzierżawę, winien znajdować się w terminie i miejscu wyżej wskazanem, zaopatrzony:

a) W świadectwo kwalifikacyjne postanowieniem Namiestnika Królestwa z dnia 24 Stycznia 1818 przepisane, a wydane przez właściwego Naczelnika Powiatu podług wzoru przez Komisję Skarbu pod dniem 4 (16) Września 1857 r. Nr. 32198/15466 wskazanego, które aby mogło być wcześnie rozpoznane, konkurent obowiązany jest przynajmniej na trzy dni przed terminem licytacyjnym takowe złożyć Rządowi Gubernialnemu.

b) W świadectwo Kasy Skarbowej na złożone vadium w kwocie wyrównywającej 1/4 części sumy do licytacji przyjętej tudzież w gotowiznę na uzupełnienie tegoż vadium w stosunku postąpionej przez siebie ceny dzierżawnej.

Utrzymujący się przy dzierżawie obowiązany będzie przyjąć ogólne warunki przez Komisję Skarbu co do dzierżaw tego rodzaju przepisane, które pretendent w każdym czasie w biurze Rządu Gubernialnego przejrzeć może, za późne objęcie posesji, plus licytant nie może rościć pretensji i poprzestanie na dochodzie z Administracji Skarbowej ściągniętym.

Żadne zastrzeżenia ze strony ubiegających się o dzierżawę przyjęte nie będą, deklaracje przeto ich powinny być bezwarunkowe, a każdy utrzymujący się przy licytacji, stanie się obowiązanym względem Rządu zaraz od daty podpisania protokółu licytacyjnego, a to pod utratą złożonego vadium i pod rygorem ogłoszenia na jego odpowiedzialność nowej licytacji, chociażby zaś zatwierdzenie tego protokółu, lub uchylenie onego później jak w miesiąc od daty jego przez Komisję Skarbu nastąpiło, nie będzie mógł rościć ztąd żadnej pretensji.

Uprzedza się licytantów, aby między sobą niedopuszczali się zmowy i udzielania odstępnego dla zmniejszenia korzyści jakie Skarb osiągnąć zamierzył przez licytację, wrazie bowiem dostrzeżenia tego, winni do odpowiedzialności na drodze Sądowej pociągnięci zostaną.

Suwałki d. 3 (15) Kwietnia 1863 r.
Gubernator Cywilny, Korytkowski.
Naczelnik Kancelarji, Wojewódzki.

(N. D. 1660) *Rząd Gubernialny Radomski.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 1 (13) Maja 1863 r. w biurze Naczelnika Powiatu Radomskiego odbędzie się licytacja przez rozpieczętowanie deklaracji na entrepryzę budowy nowego kościoła i dzwonnicy w Lisowie w parafii Lisów w Powiecie Radomskim leżącej, na którą koszta są zatwierdzone w sumie rs. 5428 k. $5\frac{1}{2}$.

Warunki do licytacji wraz z wykazem kosztów przejrzeć można w biurze Naczelnika Powiatu Radomskiego. Wzywając więc mających chęć podjęcia się tej entreprysy, aby deklaracje swe na dzień 1 (13) Maja 1863 r. przed godziną 12 z rana pod adresem Naczelnika Powiatu Radomskiego w następującej treści:

Że podejmuję się entreprysy budowy nowego kościoła i dzwonnicy w Lisowie w Parafii Lisów w Powiecie Radomskim leżącej, podług wykazu kosztów za sumę rs N. poddaję się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach do licytacji domieszczonym. Na dotrzymanie kontraktu składam vadium w kwocie rs. 543 kop. — wyraźnie N. i na to kwit Kassy N. załączam.

Że stałe zamieszkanie mam w N. i wrazie nieutrzymania się na licytacji, żądam zwrotu przez pocztę kwitu na złożone vadium na mój koszt lub zatrzymania takowego aż do mojego zgłoszenia się. Pisałem w N. dnia N. miesiąca N. roku N. z własnoręcznym z imienia i nazwiska podpisem nadesłali, oświadcza, że później złożone przyjęte nie będą.

Radom dnia 18 (30) Marca 1863 r.
za Gubernatora Cywilnego,
Radca Gubernialny, w z. Pajewski.
(2) za Naczelnika Kancelarji, Galiński.

(N. D. 1754) *Magistrat Miasta Stołecznego Warszawy.*

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 30 Kwietnia (12 Maja) r. b. o godzinie 12 w południe odbędzie się w Sali Posiedzeń Magistratu licytacia głośna in plus na wydzierżawienie przez ciąg lat dwóch, poczynając od dnia 20 Marca (1 Kwietnia) r. b. do dnia ostatniego Marca 1865 r. posesji Nr. 191 i 192, w Warszawie przy ulicy Krzywe Koło położonej, na rzecz zaległych podatków i opłat miejskich, od sumy rs. 15 rocznie w warunkach do licytacji obiętej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o powyższą dzierżawę, mogą zgłosić się w czasie i miejscu wyżej oznaczonem wraz z vadium rs. 5, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone zostanie, inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia każdodziennie w Wydziale Administracyjnym wyjąwszy dni świątecznych.

Warszawa d. 11 Kwietnia 1863 r.

(N. D. 1760) *Naczelnik Powiatu Wieluńskiego.*

W dniu 3 (15) Maja r. b. o godzinie 10 z rana odbywać się będzie w Biurze Naczelnika Powiatu Wieluńskiego, licytacja przez otwarcie opieczętowanych deklaracji od sumy kosztorysem objętej rs. 590 kop. 82 in minus na reperację domu i zabudowań gospodarskich szkoły elementarnej w wsi Kawodrzy. Przystępujący do licytacji obowiązany jest złożyć vadjum rs. 59 kop. 8 1/2 do Kasy Ekonomicznej Miasta Wielunia, który w razie nieutrzymania się przy licytacji odebrać będzie mógł natychmiast lub też za wskazaniem miejsca, takowe przez pocztę na koszt zwróconem sobie mieć będzie.

Wzór do deklaracji.

Ja niżej podpisany obwiązuję się niniejszem pismem do wykonania robót około reperacji domu i zabudowań gospodarskich szkoły elementarnej w wsi Kawodrzy stosownie do anszlagu za sumę (wypisać literami) poddając się wszelkim zastrzeżeniom i obostrzeniom warunkami licytacyjnemi objętym.

Vadium do tej entrepryzy złożyłem w kasie N. w dowód czego kwit tejże dołączam, pisałem w N. dnia N. miesiąca 1863 r. imię i nazwisko oraz miejsce zamieszkania napisać czytelnie.

Wieluń d. 30 Marca (11 Kwiet.) 1863 r.
Szmidecki.

(N. D. 1759) *Naczelnik Powiatu Rawskiego.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż na zasadzie reskryptu Rządu Gubernialnego z d. 2 (14) Lutego r. b. Nr. 13217/434 odbytą zostanie w dniu 16 (28) Maja r. b. o godzinie 11 z rana w Biurze Naczelnika Powiatu Rawskiego w Mieście Rawie licytacja in minus przez deklaracje lakiem opieczętowane, poczynając od sumy anszlagowej rs. 392 kop. 60, na entrepryzę sprawienia nowych utensylów dla biura Powiatu tutejszego i Rady Powiatowej w zatwierdzonych przez władzę wyższą anszlagach wykazanych.

Mający zatem chęć ubiegania się o tę entrepryzę winni są w miejscu i czasie wyżej oznaczonym zgłosić się i złożyć swoje deklaracje podług wzoru niżej zamieszczonego na stemplu ceny kopiejek 7 1/2 napisane, a w tych wyrażnie bez przekreśleń i skrobań literami wymienić sumę za jaką pragną się podjąć powyższego sprawunku.

Do deklaracji dołączony być winien kwit którejkolwiek kasy rządowej na złożone w niej vadium w gotowiźnie lub papierach kurs w kraju mających, wyrównywające 1/10 części sumy anszlagowej to jest rs. 39 kop. 26, która to suma utrzymującego się przy licytacji odesłaną będzie do Banku zaś nieutrzymującym się przy takowej zaraz powróconą zostanie.

Deklaracje niepodług wzoru napisane, obejmujące jakie warunki, lub do których nie będzie dołączony kwit na złożone vadium za nieważne uznane zostaną, jak niemniej nie będą przyjęte deklaracje po terminie licytacji złożone.

Warunki i anszlagi do tej entrepryzy w Biurze Naczelnika Powiatu Rawskiego w godzinach służbowych każdego dnia prócz świąt przejrzane być mogą.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia 3 (15) Kwietnia r. b. Nr. 2432, podaje niniejszą deklarację iż podejmuję się entrepryzy sprawienia i dostawienia utensyljów dla Biura Powiatu Rawskiego i Rady Powiatowej, w zatwierdzonych przez Komisję Rządową Spraw Wewnętrznych anszlagach wymienionych za sumę rs. N. (tu wypisać sumę literami) poddaję się wszelkim zastrzeżeniom jakie są objęte warunkami licytacyjnem-.

Kwit kasy N. na złożone w niej vadium rs. 39 kop. 26 składam, które w razie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę, lub o przesłanie na mój koszt do miejsca N. upraszam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N pisałem w N dnia mca i r. N.

(tu podpisać imie i nazwisko)

Rawa d. 3 (15) Kwietnia 1863 r.
Smolechowski.

(N. D. 1758) *Naczelnik Powiatu Kieleckiego*

Podaje do powszechnej wiadomości, że dnia 23 Kwietnia (4 Maja) 1863 r. w biurze Powiatu Kieleckiego od 9 rano do godziny 12 w południe odbywać się będzie przez opieczętowane deklaracje licytacja in minus, na entreprzę wystawienia w mieście Kielcach szopy artyleryjskiej, na którą koszta w sumie rs. 1311 kop. 8 są zatwierdzone. Każdy zatem chęć licytowania mający, przy dołączeniu kwitu na złożone w którejkolwiek kasie Skarbowej w gotowiźnie vadium rs. 132, deklarację swą podług wzoru poniżej zamieszczonego spisaną bez żadnych skrobań i poprawek lakiem opieczętowaną, w terminie powyższym na ręce Naczelnika Powiatu złożyć winien, gdzie również o warunkach, obok przejrzenia anszlagów, każdego czasu w godzinach służbowych objaśniony zostanie.

Ostrzegam przytem, że deklaracje później złożone lub niedokładnie spisane, przyjęte nie będą.

Kielce dnia 28 Marca (9 Kwietnia) 1863 r.
Gautier.

Wzór do deklaracji.

W skutek obwieszczenia Naczelnika Powiatu Kieleckiego z dnia 28 Marca (9 Kwietnia) 1863r. N. 2935 składam niniejszą deklarację, iż podejmuję się entrepryzy wystawienia w mieście Kielcach szopy artyleryjskiej podług wykazu kosztów za sumę rs. NN. wyraźnie rubli srebrem NN. poddając się wszelkim zastrzeżeniom objętym w warunkach do tej licytacji zatwierdzonych. Na pewność dotrzymania niniejszego zobowiązania składam vadium (rs. 132 wyraźnie rubli srebrem sto trzydzieści dwa) i na to kwit kasy N. załączam, złożone vadium wrazie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę (lub o przesłanie onego na koszt mój upraszam).

Stałe moje zamieszkanie jest (wypisać czytelnie miasto, ulicę, numer domu lub Powiat, gminę i wieś, oraz imię i nazwisko).

(N. D. 1583) *Naczelnik Powiatu Hrubieszowskiego.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w d 18 (30) Kwietnia r. b. od godziny 8 z rana do 12 w południe w biurze Naczelnika Powiatu Hrubieszowskiego odbywać się będzie licytacja in minus przez składanie opieczętowanych deklaracji na entreprzę:

a) Reperację kościoła r. l.
b) Reperację dzwonnicy.
c) Reperację parkanu około kościoła.
d) Na budowę domu dla wikarjusza i sług kościelnych we wsi prywatnej Dubie od sumy anszlagowej rs. 1423 kop. 62 3/4, pretendenci zatem mający chęć podjęcia się tej entrepryzy, winni w dniu i miejscu wyżej oznaczonym stawić się i złożyć opieczętowane deklaracje przy dołączeniu vadium rs. 142 kop. 37 w gotowiźnie lub listach zastawnych.

Deklaracje do godziny 11 przed południem w dniu powyższym składane być winny podług niżej zamieszczonego wzoru, inaczej bowiem niewyraźnie napisane, skrobane i poprawiane bez dołączenia vadium, lub po terminie podane przyjęte nie będą.

Warunki przedlicytacyjne i anszlagi są do przejrzenia każdego czasu w biurze Naczelnika Powiatu wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

Wskutek ogłoszenia Naczelnika powiatu Hrubieszowskiego z dnia 8 (20) Lutego 1863 r. Nr. 4290 podaję niniejszą deklarację iż obowiązuję się dopełnić reperację Kościoła r/l. dzwonnicy i parkanu ogradzającego Kościół oraz budowy domu dla wikarjusza i sług kościelnych we wsi prywatnej Dubie w ścisłym zastosowaniu się do anszlagu przez Komisję Rządową Spraw Wewnętrznych i Duchownych zatwierdzonych za sumę rs. N. wyraźnie rs. N. poddając się wszelkim zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętych, vadium w kwocie rs. 142 kop. 37 dołączam które wrazie nie utrzymania się przy licytacji sam odbiorę lub o zwrot takowego przez Pocztę N. upraszam. stałe moje zamieszkanie w N. pisałem w N. d. N miesiąca N 1863 r.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko)

Hrubieszów dnia 18 (30) Marca 1863 r.
Naczelnik Powiatu, Trzciński.

(N. D. 1783) *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernii Lubelskiej w Lublinie.*

W zastosowaniu się do art. 682 K. P. S. zawiadamia iż na żądanie SSrów Ignacego Gadziszewskiego jako to: 1. Katarzyny z Wesołowskich Gadziszewskiej wdowy, 2. Emilii z Gadziszewskich Władysława Kleczkowskiego małżonki, w assystencji tegoż męża czyniącej w mieście Szczebrzeszynie Okręgu Zamojskim, 3. Antoniego Gadziszewskiego oficjalisty w Rakołupach Okręgu Chełmskim zamieszkałych, zamieszkanie zaś prawne w Lublinie u Władysława Sielskiego obrane mających, w poszukiwaniu od Naftali Szper właściciela nieruchomości w mieście Szczebrzeszynie położonych tamże zamieszkałego sumy rs. 600 z procentem i kosztami, aktem Antoniego Grochowskiego Komornika w dniach 12 (24) 13 (25) i 14 (26) Lipca 1861 r. sporządzonym, zajęte zostały na przymuszone wywłaszczenie: w drodze subhastacji, nieruchomości w mieście Szczebrzeszynie pod Nr. 9 i 285 położone, prawem własności do Naftali Szper należące, nieruchomość pod Nr. 9 położona w Rynku sytuowana zawiera w sobie: a) Dom murowany parterowy, dach gontami kryty graniczący na południe z domem Lejbusia Widman, a na północ z domem Peńkwasa Szpera, w domu tym sklep po lewej stronie od frontu, jest własnością Moszka Gajschelda, b) Oficynę murowaną w podwórzu wystawioną, zawierającą w sobie dwie izby dach na niej gontami kryty, c) Podwórko w tym domu położone długości łokci 62 a szerokości łokci 13 d) Kloakę drewnianą, e) Plac na którym dawniej młyn i spichlerz znajdowały się długości łokci 36 a szerokości łokci 30 dotykająca ulicy Zatylnej z zachodu, od wschodu dotyka rzeki Wieprza na południe graniczy z łaźnią miejską, na północ z domem Beniamina Gajstlhaus, f) Plac naprzeciwko poprzedniego, przy ulicy Tylnej położony długości łokci 14 a szerokości łokci 10, g) Łąkę placową zwaną,

Nieruchomość pod Nr. 285 położona folwarkiem Szperawką zwana, zawiera w sobie dom mieszkalny w części murowany a w części drewniany, o 4ch izbach stodołę drewnianą, oborę, stajnię, komorę, i chlewki także drewniane, oraz bróg, do nieruchomości tej należą: a) Pole na którym zabudowania powyższe stoją poczynające się od rzeki Wieprza, aż do granicy wsi Rozłopy pomiędzy miedzami Michała Kowalik i Tomasza Xek, mające rozległości mor. 33 prętów 21 na tym polu znajdują się dwa ogrody fruktowe i jeden warzywny, b) Grunt orny szerokości 4 zagonów ciągnący się od rzeki Wieprza, aż do starej drogi od Rozłóp do Szczebrzeszyna idącej między miedzami Jana Kartz i Jana Złomańca położony, mający rozległości mor. 2 prętów 173, c) Grunt orny 5 zagonów szerokości, ciągnący się od rzeki Wieprza, aż do granicy wsi Rozłopy pomiędzy miedzami Michała Judy i Jana Mączki położony mor. 8 prętów 80 zawierający, d) Łąkę ciągnącą się od rzeki Wieprza, do łąki wsi Brodów pomiędzy łąkami Józefa Boby i Mateusza Kity położona mor. 5 zawierająca. e) Łąka w temże kierunku położona graniczącą na południe z pastwiskiem przedmieścia, na północ z łąką Michała Judy łąka ta ma rozległości prętów 180, f) Łąka w temże kierunku położona, graniczącą na południe z łąką Jana Kowalika, a na połnocnie z łąką Wojciecha Przysady, prętów 180 zawierająca, g) Łąka w temże kierunku idąca pomiędzy łąkami Michała Judy i Franciszka Mączki położona, mająca rozległości mor. 3 prętów 52, h) Łąka po obu stronach grobli Szczebrzeskiej klinem idąca do grobli i mostu po lewej stronie, a po prawej stronie grobli ciągnie się do łąk wsi Bradów, dotyka łąk proboszcza ruskiego i Franciszkanów oraz placów ch, mająca przestrzeni mor. 2 prętów 40, i) Łąka naprzeciwko szlachtuza położona ciągnąca się od rzeki Wieprza do łąk wsi Brady pomiędzy łąkami Ziemiańskiego i Walentego Kowalika, mająca mor. 3 prętów 134.

Podatki opłacające się rocznie z pomienionych nieruchomości wynoszą po rs. 16 kop. 20 z każdej.

Znieruchomości pod Nr. 9 położonej, opłaca się na rzecz skarbu Ordynacji Zamojskiej co rocznie wiecznemi czasy groszy 21, pod N. 285 położonej, opłaca się na rzecz Ordynacji złp. 86 i owsa korcy 3 garncy 4.

Protokół zajęcia w kopiach doręczony został przez woźnego Jana Złomańca dnia 21 Lipca (2 Sierpnia) 1861 r. Aleksandrowi Januszowiczowi Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu Zamojskiego, Janowi Wieciejewskiemu burmistrzowi miasta Szczebrzeszyna, obydwom w mieście Szczebrzeszynie zamieszkałym, pierwszemu na ręce Pawłowskiego Podsędka, a drugiemu do rąk własnych. Zajęcie to wniesione zostało do ksiąg wieczystych powyższych nieruchomości, z których każda ma dwie księgi hypoteczne d 5 (17) Grudnia 1862 r. a do księgi zaaresztowań w biurze Pisarza Trybunału Lubelskiego utrzymywanej dnia 10 (22) Grudnia t. r.

Obszerniejszy opis zajętych nieruchomości znajduje się w protokóle zajęcia oraz w zbiorze objaśnień i warunków licytacyjnych, które tak u Pisarza Trybunału Lubelskiego jak i u Patrona sprzedaż popierającego przejrzane być mogą, pierwsza publikacja warunków licytacyjnych odbędzie się na audjencji Trybunału Cywilnego Gubernii Lubelskiej w Lublinie d. 26 Stycznia (7 Lutego) 1863 r. o godzinie 10 z rana a następnie co dwa tygodnie.

Sprzedaż popierać będzie Władysław Sielski Patron w Lublinie pod N. 365 zamieszkały.

Lublin dnia 10 (22) Grudnia 1862 r.
Robert Barchwic.

W dalszym ciągu powyższego ogłoszenia zawiadamia się, że po odczytaniu w d. 16 (28) Marca r. b. przygotowawczem przysądzeniu, które na imię podpisanego Patrona nastąpiło, nieruchomości pod Nr. 9 położonej za rs. 600, zaś nieruchomości pod Nr. 285 za sumę rs. 1365 wyrokiem z daty powołanym, termin do stanowczej sprzedaży rzeczonych nieruchomości na dzień 4 (16) Maja r. b. godzinę 10tą z rana wyznaczony został.

W tem więc dniu odbędzie się na audjencji Trybunału Cywilnego w Lublinie stanowcza sprzedaż tych nieruchomości i licytacja zacznie się od sumy na przygotowawczej sprzedaży postąpionej.

Lublin d. 31 Marca 1868 r.
Władysław Sielski.

ZAPOZWY EDYKTALNE.

(N. D. 1718) *Sąd Policji Prostej Okręgu i Miasta Warszawy Wydziału I*

W dniu 3 (15) Lutego r. b. przy ulicy Zakroczymskiej obok kościoła XX. Franciszkanów dostrzeżoną została kobieta mocno osłabiona, która zaraz życie zakończyła, kobieta ta mogła mieć lat około 40, wzrostu średniego, tuszy ciała chudej, ubrana była w kaftan watowany stary, spódnicę w kratki płocienkową fartuch płocienkowy różowy, koszulę białą płocienną, chustkę na szy płocie kową czerwoną, pantofle skurzane, i nogi miała okręcone sznurkami; ktoby zatem posiadał jaką wiadomość, o imieniu nazwisku i pochodzeniu rzeczonej kobiety, raczy takową Sądowi tutejszemu lub najbliższemu swego zamieszkania udzielić.

Warszawa d. 1 (13) Kwietnia 1863 r.
Podsędek,
Asesor Kolegjalny, Kwiatkowski.

(N. D. 1722) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Piotrkowskiego.*

Zapozywa Hypolita Budzyńskiego, lat 40 wieku liczącego, dawniej obowiązki Wójta Gminy we wsi Woźnikach Okręgu Piotrkowskim pełniącego, a ostatnio w gminie Gowarczowskiej Okręgu Konińskim w obowiązkach ekonoma zostającego, a obecnie z pobytu niewiadomego, aby w sprawie własnej do Sądu tutejszego najdalej w dniach 30 od daty niniejszego zapozwu licząc, się zgłosił lub też doniósł o teraźniejszem swojem zamieszkaniu, po upływie bowiem rzeczonego terminu bezskutecznie, stosownie do prawa postąpionem będzie.

Piotrków d. 19 (31) Marca 1863 r.
Sędzia Prezydujący,
Asesor Kolegjalny, Chmieleński.

(N. D. 1770) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Piotrkowskiego.*

W początku Sierpnia r. z. w mieście Częstochowie, znalezioną została pewna kwota pieniężna, że zaś właściciel jej wiadomym nie jest, wzywa zatem każdego, kogo to dotyczeć może, aby do Sądu tutejszego w ciągu dni 30 od dnia ogłoszenia niniejszego zgłosił się, lub w tymże czasie, o miejscu swego pobytu doniósł, gdyż wrazie przeciwnym podług prawa postąpiono zostanie.

Piotrków d. 2 (14) Kwietnia 1863 r.
Sędzia Prezydujący,
Asesor Kolegjalny, Chmieleński.

(N. D. 1768) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Piotrkowskiego.*

Zapozywa Walentego Gałązkowskiego dawniej na osadzie Bugaju, gminie Starostwo Piotrkowskie zamieszkałego, a obecnie z pobytu niewiadomego, aby za dni 30 od daty niniejszego ogłoszenia, do Sądu naszego przybył, lub o miejscu swego teraźniejszego pobytu uwiadomił, inaczej, jako z ukrywającym się według prawa postąpionem będzie.

Piotrków d. 1 (13) Kwietnia 1863 r.
Sędzia Prezydujący,
Asesor Kolegjalny, Chmieleński.

(N. D. 1782) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Włocławskiego.*

Wzywa Karola Lasa i Jana Rossa poddanych państwa pruskiego, stale we wsi Granowen Powiecie Odalanowskim zamieszkałych, wyrabiających w r. z. przy budowie kolej żelaznej Warszawsko-Bydgowskiej, obecnie z pobytu niewiadomych, aby dla wysłuchania wyroku w sprawie przeciwko sobie wydanego, w Sądzie tutejszym najdalej w dniach 30 od daty niniejszego ogłoszenia stawili się, a to pod skutkami z prawa wynikającemi.

Brześć dnia 1 (13) Kwietnia 1863 r.
Sędzia Prezydujący,
Radca Dworu, Tryniszewski.

(N. D. 1725) *Sąd Poprawczy Wydziału Kaliskiego.*

Zapozywa Ernestynę Gutkowską ostatnio we wsi Chłopach gminie Kościelnica przebywającą, a obecnie z pobytu niewiadomą aby w Sądzie tutejszym celem wysłuchania wyroku wciągu dni 30 stawiła się, w przeciwnym bowiem razie stosownie do prawa postąpionem będzie.

Tyniec pod Kaliszem d. 10 Kwiet. 1863 r.
Sędzia Prezydujący, Puchalski.

(N. D. 1702) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Kalwaryjskiego.*

Zapozywa Jana Ukiermachta, dawniej w Kibertach, gminie tegoż nazwiska zamieszkałego, dziś niewiadomego z pobytu aby dla złożenia tłomaczenia w sprawie swej o nieostrożność z ogniem, najdalej w dniach 30tu do Sądu tutejszego zgłosił się, po upływie bowiem tego czasu jako ukrywający się przed wymiarem sprawiedliwości, listami gończemi śledzony będzie.

Kalwarja d. 28 Marca (10 Kwietnia) 1863 r.
Sędzia Prezydujący,
Asesor Kolegjalny, de Johne.

LISTY GOŃCZE.

(N. D. 1704) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Pułtuskiego.*

Wzywa wszelkie władze nad bezpieczeństwem i porządkiem w kraju czuwające, aby na Jana Wiśniewskiego z profesji kowala, a ostatnio w mieście Broku zamieszkałego, wyrokiem Sądu Kryminalnego Gubernii Płockiej i Augustowskiej z dnia 14 (26) Sierpnia 1862 r. za lekkie uszkodzenie na zdrowiu pana swego na rok jeden osadzenia w wieży skazanego, przed wymiarem sprawiedliwości ukrywającego się baczną zwracały uwagę i w razie ujęcia wprost Sądowi tutejszemu odstawić raczyły; rysopis jego jest następujący: lat ma 23, wzrostu małego, twarzy okrągłej, nosa miernego, ust zwyczajnych, włosów ciemnych, oczu szarych, znaki szczególne żadne.

Pułtusk d. 29 Marca (10 Kwiet.) 1863 r.
Sędzia Prezydujący,
Radca Dworu, Dembowski.

(N. D. 1769) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Piotrkowskiego.*

Wzywa wszelkie władze nad porządkiem i bezpieczeństwem w kraju czuwające, ażeby Franciszka Zakrzewskiego gospodarza okupnego, ostatnio we wsi Janiewie gminie Srocko, Okręgu Piotrkowskim zamieszkałego, o kradzież obwinionego, z aresztu policyjnego w mieście Szadku zbiegłego, ściśle śledziły i wrazie wyśledzenia dostawiły. Rysopis: ma lat wieku 26, katolik, wzrostu dobrego, oczu piwnych włosów ciemno-blond, twarzy ściągłej bez zarostu, nosa orlego, ust miernych, ubrany był w kożuch i płaszcz ciemno szaraczkowy, czapkę granatową, znaków szczególnych żadnych.

Piotrków dnia 2 (14) Kwietnia 1863 r.
Sędzia Prezydujący,
Assesor Kolegialny, Chmieleński.